

Witt, Kazimierz

Działalność okupanta hitlerowskiego w powiecie Sokołów Podlaski w latach 1939-1944

Rocznik Mazowiecki 3, 221-266

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAZIMIERZ WITT

DZIAŁALNOŚĆ OKUPANTA HITLEROWSKIEGO W POWIECIE SOKOŁÓW PODLASKI W LATACH 1939—1944

*The Behaviour of Hitlers Occupation Forces
in the Sokolów—Węgrów County in the 1939—1944 Period*

W s t ę p

Przed przystąpieniem do omawiania zbrodniczej działalności okupanta na terenie połączonych powiatów pragnę wskazać na trudności, jakie towarzyszyły niniejszemu opracowaniu. Z jednej strony wynikały one ze znacznej odległości czasu, jaki nas dzieli od opisywanego okresu. Stąd też wynika zawodność ludzkiej pamięci w odtwarzaniu wydarzeń tamtych lat oraz znaczne rozproszenie po kraju naocznych świadków, którzy swymi zeznaniami-relacjami mogliby wzbogacić materiał dowodowy przeciwko hitlerowskiemu zbrodniarzom. Z drugiej — istniały i istnieją jeszcze trudności w skupieniu danych dotyczących lat okupacji, w znacznej mierze zniszczonych przez wycofujące się władze okupacyjne. Część dokumentów dotyczących połączonych powiatów jest rozproszona po różnych archiwach, w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, placówkach naukowych i w rękach prywatnych, co nie ułatwiło badania interesującego nas okresu. Ponadto wiele dokumentów wymaga dodatkowych konfrontacji z naocznymi świadkami w celu uściślenia liczb i dat, wielu sprostowań i ostrożnego z nich korzystania.

Dodać też należy, że mimo posiadania znacznej ilości opracowań traktujących o zbrodniczej działalności okupanta w Polsce mało jest opracowań odnoszących się do całej działalności okupanta w poszczególnych powiatach. Załączkowy stan badań regionalnych nad najtragiczniejszym okresem w naszej historii nie pozwala na wyjaśnienie wielu spraw dotyczących martyrologii i życia okupacyjnego naszego społeczeństwa. Świadczą o tym fragmentaryczne opracowania Retki „Droga przez las”

i Jana Stolarza „Powiat Węgrów w walce z okupantem”, poświęcone raczej działalności ruchu oporu w połączonych powiatach — opracowania pełne nieścisłości i licznych błędnych ocen. Pragnę również zwrócić uwagę na fakt, że wiele istotnych problemów nie zostało podjętych ze względu na objętość niniejszego opracowania.

Zdaję sobie sprawę z braków w tym opracowaniu. Jestem jednak przekonany, że zachęci ono miłośników regionu podlaskiego do systematycznych badań, a następnie pełnego opracowania lat okupacji hitlerowskiej. Jednocześnie pragnę serdecznie podziękować wszystkim instytucjom i towarzyszom, którzy udzielili mi wydatnej pomocy w przygotowywaniu materiałów, bez których opracowanie niniejsze by nie powstało.

Początki okupacji w powiecie

Po ustaleniu granicy między Niemcami a Związkiem Radzieckim, przebiegającej wschodnim krańcem powiatu, linią rzeki Bug, i po wydaniu rozporządzenia-dekretu führera i kanclerza Rzeszy o administracji okupowanych obszarów Polski z 12 października 1939 r.¹ okupant przystąpił do tworzenia władzy administracyjnej. Hans Frank, mianowany przez Hitlera generalnym gubernatorem, wydał „Pierwsze rozporządzenie o odbudowie administracji okupowanych obszarów z dnia 26 października 1939 roku”². Generalna Gubernia została podzielona początkowo na 4 dystrykty³. Dystrykt warszawski obejmował 9 powiatów (Kreis-hauptmannschaften). W połączonych powiatach utworzono w miastach nie stanowiących siedzib powiatu — Landkommisariaty i Stadtkommisariaty⁴. Z powiatów Sokołów Podlaski i Węgrów utworzono jeden powiat sokołowsko-węgrowski z siedzibą w Sokołowie Podlaskim.

W okupacyjnym podziale administracyjnym w dystrykcie warszawskim był to powiat o największej powierzchni, wynoszącej 2577 km² i 206 tys. mieszkańców⁵. Przedwojenny układ terytorialny i ilość gmin zachowano. W początkowym okresie nie zaszły żadne zmiany na stanowiskach wójtów gmin i w obsadzie zarządów gminnych. W Starostwie

¹ J. Sawicki, Przed polskim prokuratorem. Dokumenty i komentarze, Warszawa, „Iskry” 1958, s. 260.

² Tamże, s. 260—262; „Rozporządzenia” regulujące sprawy administracji w GG wydał Hans Frank cztery. Drugie i następne „rozporządzenia” z dnia 1 XII 1940, z 16 III 1941 (7 IV 1941) oraz z 25 IX 1941 r.

³ Tamże, s. 260.

⁴ M. Du Prel, Das Generalgouvernement, Würzburg 1942, s. 331 i 384.

⁵ „Mały Rocznik Statystyczny” 1939, Stan ludności i powierzchnia według stanu z 1931 r.

Powiatowym wszystkie najważniejsze stanowiska zostały obsadzone przez pracowników niemieckich. Ponadto wiele urzędów miało wyłącznie niemiecką obsadę personalną.

W Sokołowie Podlaskim i Węgrowie utworzono Stadtkommissariaty z komisarzami miasta na czele⁶. Niezależnie od komisarzy miasta zostali powołani do sprawowania swych czynności burmistrzowie miast Sokołowa Podlaskiego i Węgrowa, którzy wykonywali wyłącznie polecenia komisarzy miasta i poszczególnych kierowników niemieckich urzędów. Obsada personalna zarządów miejskich była raczej polska, jednakże nie miała żadnego wpływu na charakter wydawanych zarządzeń. Odnosi się to również do nielicznej grupy Polaków zatrudnionych w Starostwie Powiatowym. Do końca 1939 r. trwało uruchamianie polskich urzędów i instytucji gospodarczych, do których włączano, często pod presją, pracowników przedwojennej administracji.

W 1940 r. został mianowany starosta powiatowy z tytułem *Kreishauptmanna* — Ernest Gramss. Starostowie „posiadali... własny i zlecony zakres działania...”, który pozwalał im regulować życie ludności stosownie do wskazówek i zarządzeń z góry nadchodzących według własnego uznania. Do ich kompetencji należały między innymi: sprawy ruchu ludności, sanitarne, budowlane, wyżywienie ludności i rozdziału wyznaczonych kontyngentów — wykonanie obowiązku pracy przymusowej przez ludność i wreszcie bezpieczeństwo ogólne na terenie powiatu lub wydzielonego miasta. Starostowie mogli i mieli prawo w tym celu korzystać z policji niemieckiej (porządkowej i żandarmerii), z policji granatowej i pomocniczej⁷...” Zarządzenie administracyjne o policyjnych władzach dystryktowych, powiatowych i miejskich w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 8 lipca 1943 r. dało władzę policyjną starostom powiatowym i miejskim⁸.

Ze względu na przygraniczne położenie powiatu w Sokołowie Podlaskim miały siedzibę placówki wszystkich rodzajów policji niemieckiej. Przy ulicy Magistrackiej utworzono przejściowe więzienie. Niezależnie od istnienia silnych oddziałów policji w Sokołowie Podlaskim na terenie powiatu rozmieszczono kilka posterunków żandarmerii: w Kosowie, Budziskach i Węgrowie z obsadą ok. 10—15 żandarmów na każdy posterunek. Między placówkami policji w Sokołowie Podlaskim, Siedlcach, Ostrowi Maz. i Mińsku Mazowieckim istniała ścisła współpraca w przeprowadzaniu masowych akcji represyjnych. Ponadto każda jednostka

⁶ W Sokołowie Podlaskim komisarzem miasta został mianowany Wochter, w Węgrowie — Willy Neumann.

⁷ J. Sawicki, Przed polskim prokuratorem, op. cit., s. 263.

⁸ Tamże, s. 264.

policji mogła i działała na sąsiednim powiecie z chwilą uzyskania odpowiednich informacji lub uznania takiej potrzeby⁹.

Do lipca 1941 r. granica była obsadzona przez niemiecką straż graniczną — bardzo gęsto rozstawioną we wszystkich większych wsiach nadbużańskich¹⁰. Po agresji na Związek Radziecki posterunki graniczne zostały przeniesione na prawy brzeg rzeki. Do tego czasu były one wykorzystywane w masowych akcjach policyjnych. Już w maju 1940 r. okazało się, że siły policyjne stacjonujące w tej części Podlasia są niewystarczające, szczególnie do przeprowadzenia wielkich akcji represyjnych. Stąd też wypłynął wniosek gubernatora dystryktu warszawskiego, dra Ludwika Fischera, o przeniesienie jednego batalionu policji z Ostrowi do Siedlec¹¹. Zapotrzebowanie na siły policyjne stale wzrastało, częściowo je pokrywano jednostkami pomocniczymi¹² lub przez stosowanie coraz ostrzejszych środków terroru wobec miejscowej ludności — hamowanych częściowo zbrojnymi wystąpieniami oddziałów partyzanckich i wzrastającym oporem społeczeństwa.

Wśród wielu zdarzeń i postaci, które w tutejszym społeczeństwie pozostaną długo w pamięci, szczególnie zasługuje na uwagę postać Ernesta Gramssa — Kreishauptmanna powiatu sokołowsko-węgrowskiego. Podobno pochodził on z miejscowości Goslar nad Neckarem (Góry Hartzu). Był radcą Ministerstwa Rolnictwa III Rzeszy, posiadaczem „Orderu Krwi”, członkiem SS. Znał doskonale język polski, jednakże nigdy się nim nie posługiwał. Był jednym ze współinicjatorów powstania obozu karnego w Treblince I, do którego zesłał wiele setek Polaków. Był organizato-

⁹ Jednostki policji i gestapo z Ostrowi Mazowieckiej działały wzdłuż szosy Małkinia—Łochów, Małkinia—Ceranów—Sterdyń. Jednostki z Mińska Mazowieckiego „operowały” w południowej części b. powiatu węgrowskiego, a z Siedlec — w południowej i południowo-wschodniej części byłego pow. Sokołów Podlaski.

¹⁰ Relacje ustne, zebrane od miejscowej ludności przez autora opracowania.

¹¹ St. Piotrowski, Dziennik Hansa Franka, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1956, s. 425. Dotyczyło to wielkiej akcji pacyfikacyjnej A-B.

¹² Najnowsze dzieje Polski, t. IX, PWN, Warszawa 1965, opracowanie J. Stolarza, Powiat Węgrów w walce z okupantem. Autor na s. 131 podaje: „Do Sokołowa sprowadzono oddział Mongołów liczący 800 ludzi, wzmocniono żandarmerię, gestapo i inne służby pomocnicze...” K. Radziwiłczyk w opracowaniu pt. „Niemieckie siły zbrojne w okupowanej Polsce 22 VI 1941 — wiosna 1944 r.”, cz. II — zamieszczonym w: „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 4 (1962), podaje fotokopię szkicu opracowanego przez KG AK, przedstawiającego rozmieszczenie Ostlegionów na terenach Generalnego Gubernatorstwa i Ostgebiatów, z którego wynika, że na terenie miasta Sokołowa stacjonowały dwa baony Ostlegionu, a jeden w Kosowie Lackim (prawdopodobnie w służbie wartowniczej w obozach Treblinki I i II). Ponadto autor podaje, że w listopadzie 1943 r. zbiegła z bronią w rękę część kompanii 824 batalionu, który stacjonował w Łochowie. W odwet pozostała część rozstrzelano. Dane dotyczące sierpnia 1943 r.

VERÖFFENTLICHUNG

Bauern, ihr schenkt meinen Bekanntmachungen und Androhungen mit Strafen immer noch nicht genug Beachtung.

Ich habe wiederum 2 Dörfer festgestellt, in denen weniger als 10% des Gesamtkontingents bisher abgeliefert war. Aus diesem Grunde habe ich in diesen beiden Dörfern, **Sawice-Ruskie** und **Sawice-Bronisze** Gemeinde **Wyrozemby**, am Sonnabend, den 4. Oktober 1941 eine Strafaktion vornehmen lassen. Wiederum ist den Bauern, die nicht abgeliefert haben, Vieh und Getreide abgenommen worden.

Bauern, ich lasse mir täglich den Stand der Ablieferung melden. Weitere schärfere Aktionen werden **die Dörfer treffen**, die trotz alledem ihrer Ablieferungspflicht nicht nachkommen wollen.

Der Kreishauptmann in Sokolow

Sokolow, den 6. Oktober 1941

Gramss

Ogłoszenie nr. 145

OBWIESZCZENIE

Gospodarze, nie zwracacie nadal w wystarczającej mierze uwagi na moje ogłoszenia oraz groźby kar.

Ustaliłem znowu 2 wsie, w których dotychczas odstawiono mniej niż 10% ogólnego kontyngentu. Z tej przyczyny zarządziłem w tych obu wsiach, w **Sawicach-Ruskich** i **Sawicach-Bronisze** gminy **Wyrozemby**, w sobotę dnia 4 października 1941 przeprowadzenie kornej akcji. Znowuz odebrano gospodarzom, którzy nie odstawili, bydło oraz zboże.

Gospodarze, każę sobie codziennie stan odstawy meldować. Dalsze ostrzejsze akcje dotkną te wsie, które mimo wszystko nie chcą wypełnić swego obowiązku odstawy.

Starosta Powiatowy w Sokolowie

Sokolów, dnia 6 października 1941

Gramss

rem wyrafinowanych akcji represyjnych, w których często brał udział, a nawet nimi kierował. Mieszkał w byłym pałacu Malewicza w Przeździecku (Falkenhorst). Jego ochronę osobistą stanowili 2 żołnierze Luftwaffe i członkowie miejscowej policji. To nie przeszkodziło ruchowi oporu na trzykrotne próby zamachów na jego życie, z których zawsze wyszedł cało. W trzeciej dekadzie lipca 1944 r. bezpośrednio nadzorował ewakuację ludności niemieckiej, palenie i burzenie ważniejszych obiektów miasta Sokołowa Podlaskiego¹³. Był to typ zniechęcony i siejący postrach wśród ludności, odpowiedzialny za zbrodnie dokonane przez podległy mu aparat policyjny i administracyjny na ludności połączonych powiatów.

Przejdę obecnie do omówienia powstania i działania karnego obozu pracy w Treblince I¹⁴. W niewielkiej odległości od stacji kolejowej Treblinka, położonej na linii kolejowej Siedlce—Sokołów Podlaski—Małkinia, w gminie Kosów pow. sokołowskiego, powstał karny obóz pracy, który wziął nazwę od wsi i stacji kolejowej — Treblinka.

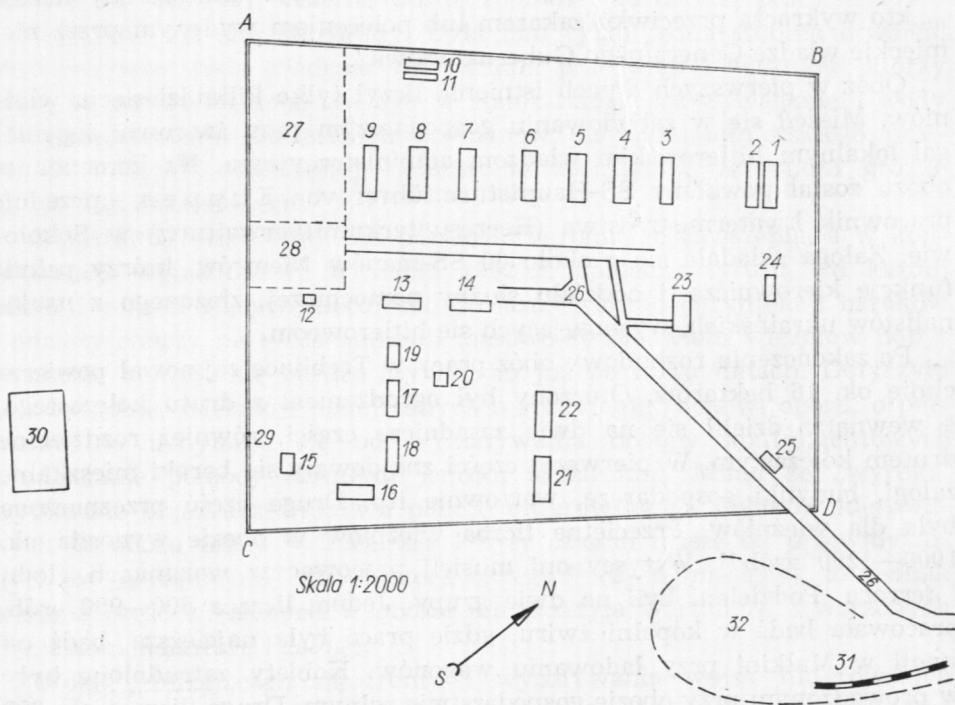
Niedaleko od stacji kolejowej znajdowała się od wielu lat kopalnia żwiru, do której prowadziła linia kolejowa od pobliskiej stacji Treblinka. „...Wojskowe władze niemieckie eksploatowały kopalnię żwiru, zwłaszcza na wiosnę 1941 r., dla potrzeb fortyfikacyjnych.

Front przesunął się daleko na wschód, a żwirownia pozostała. Z inicjatywy niejakiego Lassa, urzędnika starostwa w Sokołowie, zawiązała się niemiecka spółka do produkcji wyrobów betoniarskich w oparciu o surowiec żwirowni. Dla zapewnienia spółce jak największych zysków postanowiono zorganizować w pobliżu żwirowni obóz pracy, którego więźniowie stanowiliby prawie bezpłatną siłę roboczą...”¹⁵

¹³ Wszystkie fragmenty dotyczące postaci Ernesta Gramssa zaczerpnięto z relacji pracownika Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim w okresie okupacji — Henryka Grzymały. Rękopis relacji w posiadaniu autora opracowania. Ponadto relacja zawiera wiele szczegółów nie sprawdzonych, a mianowicie, że Ernest Gramss do 1939 r. pełnił funkcję zastępcy attaché wojskowego w ambasadzie niemieckiej w Warszawie. Po opuszczeniu pow. sokołowsko-węgrowskiego w lipcu 1944 r. miał pełnić odpowiedzialną funkcję w obozie przeznaczonym dla ludności Warszawy — w Pruszkowie. Z innych relacji wynika, że był oficerem Luftwaffe.

¹⁴ T. Cyprian, J. Sawicki, Sprawy polskie w procesie norymberskim, IZ, Poznań 1956, s. 132. W oficjalnym sprawozdaniu Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, przedstawionym w procesie zbrodniarzy wojennych w Norymberdze, podano określenie literowe obozów „Treblinka A i B”. Podobnie „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” nr 1 (styczeń—czerwiec 1951), s. 93. Ponadto Niemcy używali wymiennie określenia „Karny Obóz Pracy”, „Wychowawczy Obóz Pracy” lub po prostu „Obóz Pracy Treblinka”. Odnosi się to tylko do Treblinka I, określenia używanego w opracowaniu.

¹⁵ A. Rutkowski, Treblinka, w: „Ziemia Mazowiecka”, wyd. Prezydium WWRN, lipiec—wrzesień 1959, s. 48—49.



- | | | | |
|-----|--|---------|---|
| 1-2 | Sortownia | 21 | Magazyny |
| 3-9 | Pomieszczenia dla Polaków i Żydów oraz warsztaty | 22 | Koszary dla ukraińskiej służby wartowniczej |
| 10 | Kuchnia | 23 | Lazaret |
| 11 | Pralnia | 24 | Basen dla Niemców |
| 12 | Basen dla drobiu | 25 | Wartownia |
| 13 | Jadalnia dla ukraińskiej służby wartowniczej | 26 | Ulice obozowe |
| 14 | Jadalnia dla Niemców | 27 | Pole orne |
| 15 | Stodoła | 28 | Skład opału |
| 16 | Chlewy | 29 | Brama |
| 17 | Piekarnia i mleczarnia | 30 | Miejsce trawienia Polaków i Żydów (las) |
| 18 | Stajnia | 31 | Zwrotnica kolejowa |
| 19 | Garaż | 32 | Wartownia |
| 20 | Bunkier dla skazanych na śmierć | A-B-C-D | Druty kolczaste |

Plan obozu pracy w Treblince

Tak więc przy poparciu Ernesta Gramssa, Kreishauptmanna, gubernator dystryktu warszawskiego Ludwik Fischer wydał 15 listopada 1941 r. zarządzenie o utworzeniu w Treblince obozu pracy¹⁶. Zarządzenie to przewidywało w punkcie 2, że w obozie może być umieszczony każdy, „...kto wykracza przeciwko zakazom lub poleceniom wydanym przez niemieckie władze Generalnego Gubernatorstwa”.

Oboz w pierwszych dniach istnienia liczył tylko kilkudziesięciu więźniów. Mieścił się w zabudowaniu gospodarczym przy zwirowni i podlegał lokalnym hitlerowskim władzom administracyjnym. Na komendanta obozu został powołany SS-Hauptsturmführer von E u p p e n, uprzednio pracownik kwatermistrzostwa (Heeresunterkumftverwaltung) w Sokołowie. Załoga składała się z około 20 SS-manów Niemców, którzy pełnili funkcje kierownicze, i oddziału służby pomocniczej, złożonego z nacjonalistów ukraińskich, wysługujących się hitlerowcom.

Po zakończeniu rozbudowy oboz pracy w Treblince zajmował powierzchnię ok. 16 hektarów. Otoczony był ogrodzeniem z drutu kolczastego, a wewnątrz dzielił się na dwie zasadnicze części, również rozdzielone drutem kolczastym. W pierwszej części znajdowały się baraki mieszkalne załogi, budynki gospodarcze, wartownie itp. Druga część przeznaczona była dla więźniów. Przeciętna liczba więźniów w obozie wynosiła ok. 1000—1200 osób¹⁷. Wszyscy oni musieli pracować w warunkach głodu i terroru. Podzieleni byli na dwie grupy. Jedna, licząca 800—900 osób, pracowała bądź w kopalni żwiru, gdzie praca była najcięższa, bądź na stacji w Małkini przy ładowaniu wagonów. Kobiety zatrudnione były w prowadzonym przy obozie gospodarstwie rolnym. Druga, licząca ok. 250 dobrych rzemieślników, wyłącznie Żydów, zatrudniona była w warsztatach obozowych. Reżim panujący w obozie pracy Treblinka I nie różnił się właściwie od reżimu obozu koncentracyjnego. Więźniów traktowano w sposób nieludzki, bito i znęcano się nad nimi z byle powodu. „Wyżywienie w obozie składało się z pół litra wodnistej zupy na mące razowej lub namiastki kawy z rana, litra takiej samej zupy w południe i kubka namiastki kawy bez cukru i 20 dkg razowego chleba wieczorem”¹⁸.

¹⁶ Amtlicher Anzeiger für das Generalgouvernement z dnia 2 XII 1941 r.

¹⁷ Dokumenty i materiały z czasów okupacji niemieckiej w Polsce, t. I, „Obozy”, wyd. CZKH, Łódź 1946, s. 175, opr. M. Chodźko pt. „Higiena w Treblince” podaje: „W obozie pracy Treblinka latem 1942 roku przebywało około 3000 Polaków i Żydów”. Franciszek Wołynko, były więzień Treblinka, podaje w relacji, że na początku 1943 r. w obozie pracy przebywało tylko ok. 500 więźniów. Duża różnica w ilości więźniów, podana w cytowanych materiałach, może mieć uzasadnienie, ponieważ we wrześniu 1942 r. wybuchła w obozie epidemia tyfusu plamistego, która trwała do wczesnych miesięcy letnich 1943 r. Stąd też duża śmiertelność.

¹⁸ H. Gumkowski, A. Rutkowski, Treblinka, Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Warszawa 1962.

Głodowe racje pożywienia i praca ponad siły w żwirowni przy ładowaniu wagonów lub dźwiganiu kłoców drzewa na odległość paru kilometrów powodowały wczesną utratę zdolności do dalszej pracy¹⁹.

Obóz nie był skanalizowany. Była tam tylko jedna studnia otwarta, skąd czerpano wodę wiadrem. Przy studni pracowało 4 więźniów, którzy przez 16 godzin na dobę nie byli w stanie nadażyć z wyciąganiem wody dla komendantury, dla łazienek, SS-manów, dla domu żołnierskiego, pralni, no i kuchni więziennej. Samowolne korzystanie ze studni groziło biciem lub zastrzeleniem²⁰.

Nieustanny brak wody był powodem ogromnego zawstydzenia, a w konsekwencji wybuchła we wrześniu 1942 r. epidemia tyfusu. Po każdej selekcji gorączkujących kierowano do lasu²¹. Mimo dezynfekcji baraków i odzieży chorzy na tyfus umierali masowo²². Dla wielu więźniów pobyt w obozie kończył się bardzo szybko, bo już po kilku dniach. Dotyczyło to szczególnie więźniów podejrzanych o sprzyjanie ruchowi oporu, o permanentne uchylanie się od wykonywania dostaw kontyngentowych i udzielanie pomocy zbiegłym jeńcom radzieckim. Mimo że „wyroki” wydawane przez urzędników i policję hitlerowską na Polaków kierowanych do obozu pracy w Treblince I były czasem niższe od przewidywanych w „zarządzeniu” gubernatora okręgu²³ (2—6 miesięcy), to jednak znaczna część więzionych w obozie nie przeżyła warunków stworzonych przez komendanturę i załogę.

Wobec zbliżającego się frontu i wycofywania wojsk hitlerowskich przystąpiono do likwidacji obozu, która nastąpiła w III dekadzie lipca 1944 r. 23 lipca w godzinach popołudniowych przystąpiono do likwidacji ponad 500 więźniów, których rozstrzelano. Na drugi dzień przywieziono jeszcze z Sokołowa grupę ok. 30 więźniów, których rozstrzelano w pobliskim lesie. Zabudowania obozu spalono, a część murowaną i ogrodzenie wysadzono w powietrze²⁴.

¹⁹ Relacja sołtysa wsi Hilarów gromady Skibniew, Referat Kultury PPRN w Sokołowie Podlaskim.

²⁰ Dokumenty i materiały..., op. cit., s. 175.

²¹ Tamże.

²² F. Wołynko, były więzień Treblinki, pisze: „Dziennie umierało około 20 osób, przeważnie z głodu i panującego tyfusu”. Relacja w posiadaniu autora opracowania. Patrz także H. Gumkowski, A. Rutkowski, Treblinka, op. cit.

²³ Z relacji sołtysów wsi: Hilarów, Rytele-Wszółki, Kobylany-Skorupki wynika, że wyroki skazujące na pobyt w obozie były czasem niższe od przewidywanych w „zarządzeniu” i wynosiły 18—30 dni lub 6 tygodni. Były również wyjątkowo krótkiego pobytu. Z reguły jednak pobyt w obozie wynosił ok. 3 miesiące.

²⁴ Opracowanie M. Jakubika, Węgrów. Rękopis w posiadaniu autora.

Dochodzenia przeprowadzone po wojnie przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce wykryły w lesie odległym około pół kilometra od obozu przeszło 40 grobów masowych, w których było zakopanych przeszło 6500 zwłok²⁵. Część z nich nosiła ślady śmiertelnych postrzałów. Opierając się na zeznaniach świadków, pojemności baraków, wykrytych grobach masowych i innych danych Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce ustaliła szacunkowo, że przez karny obóz pracy w Treblince przeszło co najmniej 10 tys. więźniów, z których około 70% zmarło z wycieńczenia głodowego, wskutek terroru lub zostało rozstrzelanych²⁶. Należy jeszcze dodać, że bliżej nie określona część więźniów Treblinki I, która przeżyła pobyt w obozie, całkowicie straciła zdrowie i zdolność do czynnej pracy. „Obóz pracy w Treblince I spełnił więc w zasadzie te same zadania w systemie obozów hitlerowskich co obóz koncentracyjny, tyle tylko, że w mniejszej skali”²⁷.

Eksterminacja ludności w powiecie sokołowsko-węgrowskim

Realizację planu likwidacji narodu polskiego przeprowadzali Niemcy przy pomocy różnych metod. W zasadzie można powiedzieć, że całą swą działalność na terenie okupowanej Polski Niemcy podporządkowali dwóm celom: 1 — wyniszczeniu ludności, 2 — eksploatacji ekonomicznej podbitego kraju w interesach prowadzenia wojny, przy czym niejednokrotnie w przypadku powstania sprzeczności ten drugi cel schodził na dalszy plan. Wyniszczenie społeczeństwa było głównym celem polityki Niemców w Polsce. Niemcy nie próbowali zresztą ukrywać istotnych celów swojej polityki wobec Polaków.

Na jednym z posiedzeń rządu Generalnego Gubernatorstwa w 1940 r. Hans Frank powiedział, powtarzając zalecenia Hitlera, że troską rządu powinno być to, aby Polska już nigdy więcej nie powstała. Realizacja (takiego zalecenia) musiała spowodować, że cała administracja, policja, SS i wojsko były narzędziami walki ze społeczeństwem polskim.

W niszczyielskiej działalności Niemców można wyodrębnić następujące formy:

²⁵ Znacznie mniejszą ilość ofiar obozu Treblinka I podaje L. Rajewski, Upamiętnienie Treblinki, „Za wolność i lud” nr 2 (143), 1960. Zdaniem autora artykułu, ilość ofiar wynosi około 3—4 tys. osób. Ilość tę uważam za znacznie ^{Ważną rolę} w dotychczasowych publikacjach dotyczących obozu pracy w Treblince I

¹⁸ H. Guja, Walki i Męczeństwo, A. Rutkowski, Treblinka, op. cit.

BEKANNTMACHUNG

Bauern, meine Geduld ist zu Ende. Ich habe Euch in den letzten Wochen des Öfteren ermahnt, meinen Anordnungen Folge zu leisten.

Ein gewisser Teil von Euch glaubte trotzdem noch, diesen Aufforderungen nicht nachkommen zu brauchen. Dafür habe ich Euch Freitag, den 10. Okt. 1941 die Quittung gegeben:

36 Bauern und der Soltys aus dem Dorfe Stoczek,

37 Bauern aus dem Dorfe Brzozka, Gemeinde Stoczek,

und weitere 13 Soltys u. Dorfvertrauensmänner sind in

das Arbeitserziehungslager Treblinka überwiesen worden.

Denselben Weg werden in den nächsten Tagen auch die wandern, die meine Anordnungen betr. Abgaben nach wie vor sabotieren.

Der Kraishauptmann in Sokolow

Sokolow, den 13. Oktober 1941

Gramss

Ogłoszenie nr. 150

OGŁOSZENIE

Gospodarze, moja cierpliwość skończyła się. W ostatnich tygodniach często Was napominałem, abyście się stosowali do moich zarządzeń.

Część z Was sądzi jednakże jeszcze mimo wszystko, że nie potrzebuje dostosować się do tych wezwań. Za to zdałem Wam w piątek dnia 10 października 1941 rachunek.

36 gospodarzy i soltys ze wsi Stoczek,

37 gospodarzy ze wsi Brzóska, gmina Stoczek,

oraz dalszych 13 soltysów i mężów zaufania wsi

zostali przekazani do Wychowawczego Obozu

Pracy w Treblince.

Tą samą drogą powędrują w najbliższych dniach także ci, którzy będą nadal moje zarządzenia w sprawie odstawy sabotować.

Starosta Powiatowy w Sokolowie

Gramss

Sokolow, dnia 13 października 1941

- bezpośredni terror, wyrażający się w masowych egzekucjach, pacyfikacjach, likwidacji gett,
- osadzanie w więzieniach lub obozach koncentracyjnych,
- wysiedlanie ludności i wywożenie na przymusowe roboty do Niemiec,
- ograniczenia aprowizacyjne, świadome obniżanie higieny i pozbawianie ludności opieki lekarskiej,
- likwidacja oświaty i życia kulturalnego.

Wymienione metody działalności okupanta nie wyczerpują bynajmniej listy środków polityki stosowanej wobec polskiej ludności. Trudno oddać we wszystkich szczegółach atmosferę terroru, przenikającą wszystkie dziedziny życia społeczeństwa, które pod okupacją z dnia na dzień zbliżało się do poziomu porządków panujących w obozach koncentracyjnych²⁸.

W początkowym okresie uwaga hitlerowskiej administracji powiatu i policji była skupiona głównie na rozwiązaniu kwestii Polaków pochodzenia żydowskiego, których ilość w powiecie sokołowsko-węgrowskim obliczano na 20 528 osób²⁹. W arsenale środków zastosowanych przez hitlerowskie władze okupacyjne w okresie technicznego i organizacyjnego przygotowywania masowej likwidacji ludności pochodzenia żydowskiego znalazły się getta. Już w styczniu 1941 r. zostały zastosowane ograniczenia terenowe dla ludności pochodzenia żydowskiego, która przebywała w obrębie Sokołowa, Węgrowa, Kosowa i Stoczka — oraz samowolnego napływu do miasta. Na jesieni 1941 r. ograniczenia powyższe przybrały znacznie szerszy zasięg i doprowadziły do utworzenia gett na terenie Sokołowa, Łochowa, Węgrowa, Kosowa i Stoczka³⁰, które w zasadzie do wiosny 1942 r. zostały szczelnie zamknięte³¹.

22 września 1942 r. oddziały Wehrmachtu, SS, gestapo, żandarmerii i oddziały ukraińskie pod dowództwem niemieckim otoczyły szczelnym kordonem Węgrów i przystąpiły do likwidacji getta. Zamordowano wówczas około 2 tys. osób bez różnicy wieku oraz spalono 27 budynków mieszkalnych wraz z budynkami gospodarczymi³². Równocześnie przy-

²⁸ J. Szafranski, *Straty wojenne Polski w latach 1939—1945*, Wyd. Zachodnie 1962, s. 40—41.

²⁹ M. Du Prel, *Das Generalgouvernement*, op. cit., s. 351.

³⁰ M. Jakubik, *Maszynopis opracowania dotyczącego okupacji niemieckiej w powiecie Węgrów*. Odpis w posiadaniu autora opracowania.

³¹ *Najnowsze dzieje Polski*, op. cit., s. 114. Autor podaje datę likwidacji getta w Węgrowie 26 IX 1942 r. Datę w tekście opracowania podaję za „Biuletynem Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”, t. XI, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1960, s. 286, poz. 770.

³² Pismo Zarządu Miejskiego miasta Węgrowa z dnia 9 XII 1946 r. do Starostwa Powiatowego w Węgrowie. Archiwum Państwowe m. st. Warszawy i Województwa Warszawskiego w Siedlcach (dalej cyt. APW).

stąpiono do likwidacji większych skupisk ludności pochodzenia żydowskiego w Stoczku węgrowskim, gdzie zamordowano 188 osób, a w Sterdyniu 393 osoby, w tym część stanowili Polacy i jeńcy radzieccy, rozstrzelani przez żandarmerię z Kosowa³³. Raz rozpedzonej maszyny mordu nic nie było w stanie powstrzymać. 30 września 1942 r. oddział ukraiński na rozkaz gestapo przystąpił do likwidacji getta w Sokołowie Podlaskim, gdzie wymordował około 1000 osób³⁴.

Część ludności pochodzenia żydowskiego skierowano do czynnego już obozu zagłady w Treblince II. Trudno obecnie określić, jak duża część ludności uszła czasowo zagładzie. Tej części ludności Kreishauptmann Ernest Gramss podał do wiadomości w dniu 10 listopada 1942 r. ogłoszenie nr 225³⁵, nakazujące udanie się ludności pochodzenia żydowskiego do getta w Kosowie z terminem zastosowania się do dnia 30 listopada 1942 r. Ogłoszenie to ostrzegało ludność polską przed udzielaniem schronienia i dostarczaniem żywności, za co grożono karą śmierci³⁶. Równocześnie ze wspomnianym ogłoszeniem wydano kolejne ogłoszenie nr 226³⁷, zabraniające pod groźbą kary śmierci od dnia 1 grudnia 1942 r. zatrudniania przez osoby prywatne, zakłady i instytucje pracowników pochodzenia żydowskiego.

Dalsze masowe mordy ludności pochodzenia żydowskiego zdarzyły się w Kosowie, gdzie w noc sylwestrową 1942/1943 r. zamordowano w getcie ok. 30 osób, w Sadownem przy leśniczówce w okresie stycznia i lutego 1943 r. zamordowano ok. 300 osób, w tym część Polaków i jeńców radzieckich, w Miedznie na Piaskach Drażeńcowych — 35 osób, w Łosiewiczach — 68 osób, Jasiarówce — ok. 80 osób, w tym Polaków i jeńców radzieckich. W Wólce-Okrąglik obok przystanku kolejowego zamordowano ok. 100 osób i w Budziskach na terenie „Cegielni” w okresie 1941—1944 r. — ok. 200 osób³⁸. W Korczewie w wyniku likwidacji obozu pracy dla ludności pochodzenia żydowskiego zamordowano ok. 400 osób³⁹.

Wobec wiadomych represji, groźących za udzielanie jakiegokolwiek pomocy ukrywającym się, na podkreślenie zasługuje postawa społeczeństwa powiatu sokołowsko-węgrowskiego. Krwawą daninę musieli złożyć okupantowi mieszkańcy wsi Paulinów za przechowywanie ludności pochodzenia żydowskiego. 24 lutego 1943 r. żandarmeria z Ostrowi Mazo-

³³ „Biuletyn GKBZHWP”, t. XI, op. cit., s. 284 i 285.

³⁴ Tamże, s. 273, poz. 597.

³⁵ M. Jakubik, Maszynopis, op. cit.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże.

³⁸ „Biuletyn GKBZHWP”, t. XI, op. cit., powiat Sokółów Podlaski, powiat Węgrów.

³⁹ Relacją ustną Stanisława Kosela, zam. Sokółów Podlaski. Ludność pochodzenia żydowskiego była zatrudniona w majątku Szczeglacin i tam też została wymordowana.

wieckiej zamordowała 8 osób — przeważnie robotników rolnych miejscowego majątku ⁴⁰.

W grudniu 1942 r. aresztowana została i zginęła bez wieści Marianna K u r ze Szwejk za okazywanie pomocy ⁴¹. Zimą 1943 r. gestapo zamordowało 3-osobową rodzinę L u b k i e w i c z ó w z Sadownego za sprzedaż chleba ⁴². 20 września 1943 r. we wsi Ziomaki gminy Wyszaków spalono zabudowania Wiktora R a t y ń s k i e g o, a jego aresztowano za udzielanie schronienia 12 Polakom pochodzenia żydowskiego, których na miejscu zamordowano ⁴³. W Stoczku Węgrowskim w 1943 r. rozstrzelano 13 osób za udzielanie pomocy ludności pochodzenia żydowskiego ⁴⁴.

Podane przykłady nie wyczerpują zagadnienia, ale ukazują cenę, jaką musiało społeczeństwo powiatu płacić za pomoc — choćby w drobnej postaci — okazywaną ludności pochodzenia żydowskiego. Należy podkreślić, że „o wiele trudniej było okazywać pomoc i ratować Żydów w Polsce niż np. we Francji, Holandii, Belgii czy Danii, bo przywódcy III Rzeszy nie wyznaczali tym narodom tak tragicznego losu, jak narodowi polskiemu. Jak wynika z dokumentów niemieckich, rząd hitlerowski nie zakładał w swych planach wyniszczenia biologicznego podbitych narodów zachodniej Europy, nie zamierzał w najbliższej przyszłości stworzyć na zachód od Renu «terenów bez narodu» pod masową kolonizację. A wiadomo przecież, że takie plany zostały przygotowane przez hitlerowców w stosunku do Polski, a częściowo były już nawet realizowane...” ⁴⁵, i to w wielu płaszczyznach.

Okupant dysponował wielkimi zasobami środków terroru, które szeroko zastosował w praktyce.

„Jednym ze środków bardzo często używanych były tak zwane egzekucje. Nazwą tą określano w czasie okupacji akty mordu, dokonywane przez władze hitlerowskie na niewinnej ludności cywilnej w celu sterrozyzowania społeczeństwa... Te akty terroru były wprawdzie nazywane potocznie egzekucjami, nie odpowiadały jednak pojęciu egzekucji w rozumieniu prawa... Szukając pretekstu do stosowania względem Polaków jak najdalej posuniętego terroru, okupant wprowadził zasadę odwetu za

⁴⁰ Relacja sołtysa wsi Paulinów, Referat Kultury PPRN w Sokołowie Podlaskim. Zginęli wówczas: Stanisław Piwko, Ewa Kotowska, Józef Kotowski, Stanisław Kotowski, Jan Siwiński, Franciszek Augustyniak, Aleksander Wiktorzak (lat 63) i Franciszek Kierylak.

⁴¹ Relacja sołtysa wsi Szwejki, jw.

⁴² Relacja Zdzisława Kowalczyka z Sadownego. W posiadaniu autora.

⁴³ Najnowsze dzieje Polski, op. cit., s. 130.

⁴⁴ Cz. Madajczyk, Hitlerowski terror na wsi polskiej. 1939—1945, Instytut Historii PAN, Warszawa 1965, s. 142.

⁴⁵ T. Berenstein, A. Rutkowski, Pomoc Żydom w Polsce, 1939—1945, Wyd. „Polonia”, Warszawa 1963, s. 10—11.

wszelkie przestępstwa «polityczne». Pod pojęcie przestępstw, nazywanych potocznie «politycznymi», podciągnięte zostały wszelkie akty wrogiego czy choćby nieprzyjaznego ustosunkowania się do Niemców.

Jednocześnie wprowadzono zasadę odpowiedzialności zbiorowej, w myśl której za przestępstwo popełnione przez nie wykrytego sprawcę odpowiadało całe społeczeństwo. W tych warunkach ofiarami odwetu byli przeważnie ludzie nie mający nic wspólnego z przestępstwem... Początkowo przedmiotem odwetu byli przeważnie mieszkańcy najbliższych okolic miasta, w którym popełniony został czyn przestępczy. Później coraz szerzej zaczęto stosować zasadę brania zakładników, którzy głową płacili za wszelkie naruszenie porządku narzuconego przez hitlerowskiego najeźdźcę⁴⁶.

Bardzo często egzekucje wykonywane były na miejscu rzekomego przestępstwa przez tzw. „karne ekspedycje” żandarmerii, gestapo, Wehrmachtu lub ukraińskie oddziały pod dowództwem niemieckim. Podczas wielkiej oblawy na terenie gminy Sadowne 4 marca 1943 r. aresztowano ok. 30 osób. Po przesłuchaniu zatrzymanych w jednej z sal szkolnych we wsi Grabiny 17 osób skierowano do obozu w Treblince I, natomiast 12 osób zostało skazanych na śmierć, 10 ze skazanych związane drutem i pozbawiono życia strzałem w tył głowy na placu szkolnym. Dwie osoby zbiegły⁴⁷. 27 października 1943 r. w Sokołowie Podlaskim na skrzyżowaniu ulic Bohaterów Chodakowa (Długa), Siedleckiej i Repkowskiej żandarmeria i policja niemiecka rozstrzelały w egzekucji publicznej 10 zakładników⁴⁸.

W odwet za zabicie w dniu 16 listopada 1943 r. Sonderdienstmanna i ranienie wartownika więziennego w Sokołowie na drugi dzień rozstrzelano w publicznej egzekucji 10 osób⁴⁹. Egzekucji dokonano w Sokołowie Podlaskim przy ulicy Wolności pod ścianą tzw. „Syndykatu”, w związku z tym 24 listopada 1943 r. ukazało się obwieszczenie (Bekanntmachung)

⁴⁶ J. Gumkowski, opr., *Eksterminacja ludności w Polsce 1939—1945*, Wyd. Zachodnie, 1962, s. 207 i 215.

⁴⁷ A. Stankiewicz, *Zbrodnie hitlerowskie na terenie wsi Grabiny, Zarzetka, Zalesie i Rażny* — rękopis w posiadaniu Muzeum w Liwie pow. Węgrów.

⁴⁸ „Biuletyn GKBZHWP”, t. XI, op. cit., s. 273, poz. 599, podaje liczbę 21 osób rozstrzelanych, w tym 3 kobiety.

⁴⁹ Tamże, s. 274, poz. 600, podaje liczbę 30 osób rozstrzelanych, w tym 2 kobiety. „Obwieszczenie” z 24 XI 1943 r. podaje tylko 10 osób. Byli to: Wiktor Szajkowski, Stefan Pieńkowski, Franciszek Kazimierczuk, Władysław Witkowski, Stanisław Krysiak, Stanisław Tuross, Stanisław Puchalski, Władysław Fronczyk, Zygmunt Mazurczak, Kazimierz Markiewicz oraz 12 skazanych do ewentualnego ułaskawienia. Byli to: Waclaw Retka, Stanisław Tuross, Ludwik Mastalarczuk, Władysław Nigowski, Stefan Nigowski, Walerian Młynik, Wiktor Krupecki, Stanisław Tarnogrodzki, Józef Ciesielski, Adolf Wikieł, Kazimierz Rusiniak, Aleksander Brzostek.

donoszące o dokonanej egzekucji i skazaniu na śmierć dalszych 12 osób, które mogą być ułaskawione. Obwieszczenie podpisał dowódca SS i policji na dystrykt warszawski. O wykonaniu wyroku śmierci na 4 osobach w dniu 14 grudnia 1943 r. ludność została powiadomiona przez obwieszczenie z dnia 24 stycznia 1944 r., w którym jednocześnie podano wykaz 10 osób rozstrzelanych na rynku w Węgrowie w odwet za zabicie w dniu 18 stycznia 1944 r. żandarma przez ruch oporu⁵⁰. Za ponowny napad na niemiecki patrol wojskowy w parku przeździeckim w dniu 20 stycznia 1944 r. — dokonano 29 stycznia 1944 r. publicznej egzekucji na 10 osobach. Miejsca egzekucji dotychczas nie ustalono⁵¹. 27 marca 1944 r. w Sokołowie Podlaskim nad „Stawem Mazura” (Planty) rozstrzelano w publicznej egzekucji 10 zakładników. Egzekucja ta miała również charakter odwetu za zabicie gestapowca przez ruch oporu⁵². W nocy z 22 na 23 kwietnia 1944 r. przed cukrownią w Przeździecku zastrzelono niemieckiego żołnierza. W odwet zostało straconych 10 osób. Egzekucji dokonano dnia 9 maja 1944 r. Miejsce egzekucji nie zostało dotychczas ustalone⁵³.

Wiele osób z powiatu sokołowsko-węgrowskiego, więzionych w Siedlcach i w Warszawie na Pawiaku, zostało rozstrzelanych w licznych masowych egzekucjach dokonywanych przez tamtejsze oddziały gestapo lub żandarmerii. „24 czerwca 1943 roku zamordowano w getcie około 200 osób, a 25 (lub 26), część spośród 100 ludzi przywiezionych do więzienia (na Pawiak — K.W.), z Sokołowa”⁵⁴.

Charakterystyczne jest, że wszystkie egzekucje publiczne w powiecie

⁵⁰ Tamże, s. 286, poz. 771. Nie wymienia rozstrzelanych 14 XII 1943 r. Byli to: Stanisław Supel, Jan Styś, Feliks Sobkowski, Jerzy Mirkiewicz. Egzekucja została podana w „Obwieszczeniu” z 24 I 1944 r. Natomiast 24 I 1944 r. zostali rozstrzelani: Mieczysław Ptak, Stanisław Romaniuk, Waław Jaszczuk, Władysław Stokorski, Stanisław Joniuk, Kazimierz Romanowski, Zygmunt Gryczewski, Władysław Krasnodębski, Józef Głowacz, Aleksander Adamczyk. „Obwieszczenie” z 31 I 1944 r. podaje datę rozstrzelania 24 I 1944 r., a nie 21 I 1944, jak podaje „Biuletyn GKBZHWP”, op. cit., s. 286 poz. 771.

⁵¹ „Obwieszczenie” z 31 I 1944 r. zawiera 10 nazwisk. Byli to: Eugeniusz Brzozowski, Waław Krym, Wincenty Wnuczek, Marian Gęsina, Tadeusz Sarna, Tadeusz Redko, Józef Marchel, Władysław Marchel, Czesław Pieczychlebek, Stanisław Gajowczyk. Istnieje przypuszczenie, że rozstrzelano ich w Łochowie lub Kamionnie.

⁵² Brak pełnej listy rozstrzelanych osób. Znane są nazwiska: Franciszka Zalewskiego i Tadeusza Pazury.

⁵³ Wl. Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci. 1939—1944*, Wyd. ZAP, Kraków 1967, s. 279. Z treści wynika, że egzekucji dokonano w Warszawie. W tym samym dniu dokonano egzekucji 20 osób w Siedlcach i 10 osób w Sochaczewie. Nazwisk nie podano.

⁵⁴ Tamże, s. 176.

VERÖFFENTLICHUNG

Bauern, nur wer seiner Ablieferungspflicht ordnungsgemäss nachkommt, kann sich vor Strafe schützen. Wer seinen Verpflichtungen nicht nachkommt, bringt sich und sein Eigentum damit in Gefahr.

Ich habe in dem Dorfe Roguszyn Gemeinde Borze, 8 Bauern enteignet, weil sie bisher nicht oder nur sehr schlecht abgeliefert hatten. Ich habe weitere 3 Bauern dieses Dorfes nach Treblinka geschickt.

Bauern, diese Aktionen werden in derselben Schärfe fortgesetzt und treffen jeden, der den Anordnungen bezüglich der Ablieferung zuwider handelt. Liefert ordnungsgemäss ab und Ihr schützt Euch vor Strafe.

Der Kreishauptmann in Sokolow

Sokolow, den 29. Oktober 1/41

Gramss

Ogłoszenie nr. 153

OBWIESZCZENIE.

Gospodarze, tylko ten, kto prawidłowo wypełni swój obowiązek odstawy, może uniknąć kary. Kto nie wypełni swych obowiązków, naraża przez to siebie i swoją własność.

Wyłączyłem we wsi Roguszyn, gm. Borze, 8 gospodarzy, ponieważ dotychczas nie odstawili wogóle lub w bardzo złej mierze. Dalszych 3 gospodarzy tej wsi posłałem do Treblinka.

Gospodarze, akcje te będą nadal z tą samą surowością prowadzone i dotkną każdego, kto nie zastosuje się do zarządzeń w sprawie odstawy.

Odstawiajcie prawidłowo, a unikniecie kary.

Starosta Powiatowy w Sokolowie

Sokolów, dnia 20 października 1941.

Gramss

zostały dokonane po wydaniu (w dniu 2 października 1943 r.) przez Franka rozporządzenia „...celem zwalczania zamachów na dzieło niemieckiej odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie”⁵⁵; zawarte w nim „nadzwyczajne pełnomocnictwa” wywołały w praktyce wielkie oblawy na ludzi zarówno na wsi, jak i w mieście — i przeważnie masowe ich rozstrzelanie. Usuwając „obiekcje natury formalnej”, Frank z góry udzielał służbie bezpieczeństwa zezwolenia na dokonywanie egzekucji na ujętych „przestępcach”, bez potrzeby przeprowadzania dochodzenia mającego na celu ustalenie winy osób podejrzanych⁵⁶. Nie oznacza to jednak, że do czasu wydania „rozporządzenia” nie zdarzały się masowe rozstrzelania i inne akty terroru. Zmienił się częściowo charakter i wzrosła znacznie ich ilość. Należy też stwierdzić, że cały aparat policji hitlerowskiej, łącznie z administracją powiatu, w pełni wykorzystywał „nadzwyczajne pełnomocnictwa”.

Szczególnie bezwzględnie rozprawiano się z członkami ruchu oporu i ludnością udzielającą temu ruchowi poparcia, bez względu na postać tej pomocy. 5 czerwca 1943 r. we wsi Stasin żandarmeria rozstrzelała 9 rolników podejrzanych o przynależność do podziemnych organizacji⁵⁷. We wsi Pustelnik 20 czerwca 1944 r. patrol żandarmerii zastrzelił w mieszkaniu rodziny Iwanowskich 3 osoby; pozostawił przy życiu tylko 2-letniego syna i 6-miesięczną córkę⁵⁸.

W maju 1944 r. żandarmeria z Ostrowi Mazowieckiej dokonała w Wilczogębach, gmina Sadowne, aresztowania 13 członków ruchu oporu, których przesłuchiowano w remizie strażackiej. Podczas przesłuchiwania żandarmi bili ich trzonkami od bosaków strażackich. Przesłuchanie trwało od godz. 1⁰⁰ do godz. 13⁰⁰. Już w drodze do Ostrowi Mazowieckiej zmarł jeden z przesłuchiowanych, a dwóch aresztowanych popełniło samobójstwo w kazamatach tamtejszego gestapo⁵⁹. 18 lutego 1944 r. otoczono

⁵⁵ J. Gumkowski, *Eksterminacja ludności...*, op. cit., s. 220.

⁵⁶ Tamże, s. 220.

⁵⁷ „Biuletyn GKBZHWP”, op. cit., s. 273, poz. 596 oraz relacja sołtysa wsi Stasin, Referat Kultury PPRN w Sokołowie Podlaskim. Byli to: Stanisław Jakubik oraz jego synowie: Antoni, Stanisław i Kazimierz, Franciszek Łomot, Jan Kazanowski, Herman Żuk, Leon i Jan Długoszewscy.

⁵⁸ Relacja sołtysa wsi Pustelnik, jw. Byli to: Zofia Iwanowska, lat 52, synowa, Eugenia Iwanowska, lat 27, oraz Kazimierz Iwanowski, który został rozstrzelany podczas próby ucieczki. Po dokonanych mordzie mieszkanie zostało obrabowane.

⁵⁹ Relacja Bronisława Marczyka, Sadowne, w posiadaniu autora. W drodze do Ostrowi Mazowieckiej zmarł na skutek pobicia Eugeniusz Wycech. Eugeniusz Marczyk i Stefan Gałązka popełnili samobójstwo w trakcie śledztwa w celi gestapo. Aleksander Prabucki, Eugeniusz Sówka, Bolesław Wycech oraz trzech jego synów i Stanisław Puścian zginęli w obozie koncentracyjnym na

silnym kordonem żandarmerii i policji wieś Korytnicę, dokonano aresztowań ok. 60 osób podejrzanych o współudział w ruchu oporu i wywieziono do Pawiaka, gdzie po kilku dniach 50 osób rozstrzelano, a 10 wysłano do obozów koncentracyjnych⁶⁰.

Podczas kolejnych pacyfikacji wsi podejrzanych o współudział w ruchu oporu spalono część wsi Sekłak gm. Korytnica, spalono żywcem 5 osób, w tym dziecko 2-tygodniowe, 3 kobiety i rolnika w wieku 60 lat⁶¹. 4 czerwca 1943 r. został zabity przez oddział żandarmerii we wsi Sinołęka w tejże gminie Kazimierz Ołdak (lat 28), oskarżony o posiadanie broni. Dla żandarmerii kara ta okazała się zbyt mała. Następnego dnia ten sam oddział przyjechał do mieszkania żony, Heleny Ołdak (lat 26), którą wraz z córkami — Jadwigą (lat 4) i Agnieszką (1 miesiąc), żandarmi wyprowadzili za stodołę i tam rozstrzelali. Podczas zasypywania zwłok okazało się, że najmłodsza córka jeszcze żyje. Jeden z żandarmów strzelił do dziecka i dobił je w dole⁶².

Świadcami makabrycznej zbrodni 20 czerwca była ludność wsi Ryczyca gminy Sinołęka, dokonanej na trzech mieszkańcach wsi, oskarżonych również o posiadanie broni. Na oczach spędzonych mieszkańców wsi żandarmeria biciem zmuszała 18-letniego Mieczysława Sopińskiego do wskazania miejsca jej przechowywania. Ponieważ nie przyniosło to pożądanych rezultatów, rozpalono ognisko, przy którym przypiekano jego ciało, następnie go rozstrzelano. Rozstrzelano również jego ojca, Wacława Sopińskiego, rolnika (lat 44), oraz Janinę Sęktas, gospodynię domową (lat 38)⁶³.

Kilka słów należy poświęcić pomocy miejscowej ludności zbiegłym z niewoli jeńcom radzieckim. Pomoc ta była wszechstronna i świadczyły ją szerokie kręgi ludzi różnych środowisk, mimo że władze okupacyjne nieustannie wskazywały na konieczność przestrzegania rozporządzenia generalnego gubernatora, dotyczącego stykania się z jeńcami wojennymi, szczególnie radzieckimi. W piśmie do wójtów przypomniano, że:

„...kto dowie się o ucieczce jeńca wojennego z obozu jeńców, zobowiązany jest niezwłocznie zawiadomić o tym w najbliższej placówce służbowej niemieckich sił zbrojnych lub policji, w przeciwnym wypadku naraża się na karę. Również najsurowiej zakazane jest dopomaganie jeńcom wojennym do ucieczki oraz udzielanie im pomocy w ucieczce przez do-

terenie Niemiec.

⁶⁰ Najnowsze dzieje Polski..., op. cit., s. 135.

⁶¹ „Biuletyn GKBZHWP”, t. XI, op. cit., s. 283, poz. 732. Podał to biuletyn konspiracyjny Stronnictwa Ludowego z 21 IV 1944 r.

⁶² Protokół opisu zbrodni niemieckiej dokonanej 5 VI 1943 r. we wsi Sinołęka, APW w Siedlcach, teczka — Gmina Sinołęka, rok 1946.

⁶³ Protokół opisu zbrodni niemieckiej dokonanej 20 VI 1943 r. we wsi Ryczyca gminy Sinołęka, jw.

starczanie odzieży, żywności, pieniędzy lub schronienia. Kto podważa to rozporządzenie, ulegnie najsurowszej karze. Obowiązkiem panów wójtów jest przeto dbanie o to, aby mieszkańcy ich gmin jak najściślej stosowali się do tych przepisów, ponieważ panowie wójtowie ponoszą odpowiedzialność za dobro swych gmin oraz ich mieszkańców, a przekroczenie powyższego rozporządzenia pociągnie za sobą skutki karne nie tylko dla poszczególnych winowajców, ale także ściągnie ujemne następstwa na całą gminę”⁶⁴.

Liczba zbiegłych jeńców radzieckich ukrywających się na terenie powiatu była znaczna, szczególnie po masowej ucieczce z obozu jenieckiego w Suchożebkach (pow. Siedlce). Represje okupanta za udzielanie pomocy jeńcom radzieckim były nie mniej surowe jak za pomoc udzielaną ludności pochodzenia żydowskiego⁶⁵. Już w listopadzie 1941 r. nastąpiły pierwsze represje wobec ludności ukrywającej zbiegłych jeńców radzieckich. Zastosowano je we wsi Chmielnik gminy Skibniew, gdzie Ignacy Kietliński — miejscowy gospodarz — ukrywał 2 jeńców radzieckich, których żandarmeria ujęła. W czasie przewozu do Sokołowa jeńcy zbiegli. Na drugi dzień żandarmeria z zastępcą starosty H a d e m a n n e m na czele otoczyła wieś. Ludność natychmiast wysiedlono, z prawem zabrania tylko rzeczy osobistych. Wysiedlonym pozwolono udać się do dowolnie wybranych wsi, bez prawa powrotu do gospodarstwa. Opuszczone gospodarstwa zajęli wysiedleni z Ziemi Zachodnich. Za zbiegłego ojca, Ignacego, aresztowano syna, Jana Kietlińskiego, i osadzono w Pawiaku. Po pewnym czasie wrócił do domu, jednakże zmarł wskutek wycieńczenia i przeżytych tortur⁶⁶. Ponadto część mieszkańców osadzono w Treblince I.

11 grudnia 1942 r. żandarmeria aresztowała we Władysławowie, gminy Jabłonna Lacka, Piotra Siwka za ukrywanie jeńców radzieckich. Rodzinę wysiedlono z gospodarstwa bez prawa powrotu. Aresztowany zginął w Oświęcimiu⁶⁷. Za ukrywanie jeńców aresztowani zostali wraz z ukrywającymi się Ignacy i Józef Mróz ze wsi Rytele-Olechny. Obaj

⁶⁴ Służba informacyjna dla wójtów nr 8 z 4 XII 1944 r. Poufne. Druk powielany. W posiadaniu autora.

⁶⁵ Między innymi zależało okupantowi na niedopuszczeniu jeńców radzieckich za naturalną granicę — za Bug, w obawie przed dalszym wzmocnieniem działających tam radzieckich oddziałów partyzanckich, które często przekraczały rzekę i zagrażały liniom kolejowym i ważniejszym mostom. Stąd też krwawe represje wobec ludności udzielającej pomocy. Stosowaną metodą E. Gramssa było zożydanie radzieckich i polskich oddziałów partyzanckich w oczach miejscowej ludności. Przykładem może być „Obwieszczenie” nr 288 z 27 III 1944 r.

⁶⁶ Relacja sołtysa wsi Chmielnik, Ref. Kultury PPRN w Sokołowie Podlaskim, op. cit., oraz relacja Eugeniusza Chormańskiego, w posiadaniu autora.

⁶⁷ Relacja sołtysa wsi Władysławów, jw.

zginęli⁶⁸. Jana Michałowskiego i Tadeusza Wyszońskiego ze wsi Kostki-Pieńki gminy Chruszczewka żandarmeria zastrzeliła 18 lipca 1942 r. za udzielanie pomocy partyzantom radzieckim⁶⁹. Za ukrywanie jeńca radzieckiego przez rodzinę Sawickich, zamieszkających w Sawicach-Broniszach gminy Wyrozęby, żandarmeria dokonała 17 czerwca 1943 r. krwawego mordu na całej 7-osobowej rodzinie. Franciszka i Helenę Sawickich zastrzelono w stodole. Dzieci: Mirosławę (1,5 roku), Halinę (2 lata), Jadwigę (5 lat), Weronikę (8 lat) i Antoniego (10 lat) zastrzelono w łózkach. Po zrabowaniu przedmiotów osobistego użytku i inwentarza budynku ze zwłokami podpalono⁷⁰. W Zarzeczce gminy Sadowne oddział żandarmerii zamordował Jadwigę Bielecką i jej szwagierkę oraz Stefana Szymanika — wszystkich za udzielanie pomocy radzieckim oddziałom partyzanckim⁷¹.

Inną formą zastraszania i zmuszania do uległości Polaków wobec okupanta i jego zarządzeń były pojedyncze mordy w różnych okolicznościach. Dokonywały ich przeważnie placówki żandarmerii i straż obozowa Trebłinki I i II. Podczas wieczorowych „spacerów” członkowie straży obozowej zabili przy domu: Lucjana Kobusa, Mariana Tararuja i jego matkę Mariannę, Stefana Socika, Zygmunta Kobusa i Antoniego Wojtczuka — wszyscy ze wsi Wólka-Okrąglik gminy Kosów; Józefa Kursa ze wsi Dębe gminy Kosów zastrzelili podczas pracy na polu. W tych samych okolicznościach zabity został Stefan Pierzchanowski ze wsi Wólka Dolna gminy Kosów⁷². 18 lutego 1943 r. gestapo sokołowskie wyprowadziło w nocy z mieszkań położonych w różnych częściach miasta 6 Polaków, których zastrzelono przed ich mieszkaniem⁷³. Wiele indywidualnych zabójstw dokonano na drogach powszechnie uczęszczanych.

Rabunkowa polityka gospodarcza okupanta

Powiat sokołowsko-węgrowski był w latach okupacji powiatem o charakterze wybitnie rolniczym. Nieliczne zakłady przetwórstwa rolno-spo-

⁶⁸ Relacja sołtysa wsi Rytele-Olechny, jw.

⁶⁹ Relacja sołtysa wsi Kostki-Pieńki, jw.

⁷⁰ „Biuletyn GKBZHWP”, t. XI, op. cit., s. 274, poz. 604, oraz relacja sołtysa wsi Sawice-Bronisze, jw. Patrz również J. Gumkowski, Eksterminacja ludności..., op. cit., s. 235.

⁷¹ A. Stankiewicz, Zbrodnie hitlerowskie..., op. cit.

⁷² Na podstawie relacji sołtysów gminy Kosów, Ref. Kultury PPRN w Sokołowie Podlaskim.

⁷³ Relacja Józefa Bałkowca — Sokołów Podlaski. Byli to: Władysław Prawecki, Jan Pietrak, Tadeusz Wójcik, Franciszek Dyrduła, Janusz Frankowski i Stefan Solicki.

zywczego w niczym nie zmieniały jego charakteru. Stąd też duże zainteresowanie i nacisk okupanta w egzekwowaniu wysokich kontyngentów płodów rolnych i siły roboczej. Ówczesną sytuację gospodarczą w powiecie zilustrowała „Kronika Okupacji” nr 8 z lutego 1941 r.⁷⁴ W rubryce „Wiadomości z powiatu Sokołów Podlaski” donosiła:

„Kontyngenty przemiałowe, ściągane w tych okolicach forsownie, zostały już oddane w całości. Termin dostarczenia daniny w kartoflach nie minął jeszcze. Duże trudności sprawia gospodarzom tutejszym skontyngentowanie nabiału i mleka, gdyż obowiązani są obecnie odsyłać cały udój do gminy. Sytuacja opałowa po wsiach i w miasteczkach powiatu jest trudna, ponieważ przydziały drzewa okazały się niewystarczające. Wskutek braku opału unieruchomiono część szkół. Wiele budynków szkolnych zarekwirowano na potrzeby wojska niemieckiego. Ostatnio do wsi nadbużańskich napłynęły znaczne ilości wysiedleńców z Poznańskiego”⁷⁵. W ciągu ostatnich kilku miesięcy wywłaszczono w powiecie sokołowskim dużą liczbę ziemian, wyznaczając im tytułem odszkodowania pensję miesięczną 50—60 zł⁷⁶.

W szczególnie ciężkim położeniu znalazła się ludność miast i osad, która żyła wyłącznie z pracy własnych rąk, łącznie z tą częścią pracowników, którzy byli bezpośrednio zatrudnieni w administracji niemieckiej⁷⁷. Przydziały kartkowe chleba i innych produktów żywnościowych były bardzo niskie⁷⁸, a ceny wolnorynkowe wysokie. W równie trudnej sytuacji znaleźli się rolnicy — posiadacze gospodarstw, na które nałożono bardzo wysokie kontyngenty, stale zresztą podwyższane. Obejmowały

⁷⁴ L. Landau, *Kronika lat wojny i okupacji*, t. III, PWN, Warszawa 1963, s. 733.

⁷⁵ Tamże, s. 704, autor podaje dane dotyczące wysiedlonych, którzy korzystali z opieki społecznej, a więc niepełne dane. Liczba wysiedlonych wg stanu na dzień 31 XII 1940 r. wynosiła 8 tys.

⁷⁶ Tamże, oraz *Najnowsze dzieje Polski*, op. cit., s. 96, podaje, że „Wielu właścicieli wyrzucono z majątków, a mianowicie: z Sinołęki, Wierzbna, Cierpiąt, Janówka, Osówna i innych. Pozostawiono tylko tych właścicieli, których majątki były wzorowo zagospodarowane, dobrze prowadzone i nie zadłużone”.

⁷⁷ Burmistrz miasta Węgrowa w piśmie z 28 I 1944 r., skierowanym do komisarza miasta, podaje, że „...pracownicy miejscy żyją w wielkiej biedzie. Przede wszystkim brak im żywności i opału... W biurze zarządu miejskiego z powodu braku opału jest przeraźliwie zimno... Proszę pana komisarza o okazanie pomocy pracownikom miejskim...” Pismo w posiadaniu Mariana Jakubika z Węgrowa.

⁷⁸ W piśmie z 20 VIII 1940 r. burmistrz miasta Sokołowa Podlaskiego komunikuje burmistrzowi miasta Węgrowa, „że w tut. mieście mąka na chleb jest 90%... Do dnia 10 sierpnia roku bieżącego jedna osoba otrzymywała 200 gramów chleba dziennie, od dnia 10 sierpnia podwyższono porcje chleba do 250 gramów dziennie...” Pismo w posiadaniu Mariana Jakubika z Węgrowa.



Amtlicher Anzeiger

für das Generalgouvernement

DZIENNIK URZĘDOWY DLA GENERALNEGO GUBERNATORSTWA

Verwaltungsbereich: Weichselhochland — Amtsjahr und Verlag: Der Reichs-Verlag des Gouvernements für die Generalgouvernementsgebiete für den Post- und Fernverkehr: Vertriebsstellen: durch den Reich-Verlag des Gouvernements für die Generalgouvernementsgebiete für den Post- und Fernverkehr: Nr. 11, 20. Amtsliche Anzeiger für das Generalgouvernement, Krakau, Postfach 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

Dienstag, 2. Dezember 1941

Wtorek, 2 grudnia 1941 r.

Utwórzył go dr. Władysław Składowicz, kierownik Urzędu Rejonowego w Warszawie. Wzorzył go dr. Władysław Składowicz, kierownik Urzędu Rejonowego w Warszawie. Wzorzył go dr. Władysław Składowicz, kierownik Urzędu Rejonowego w Warszawie.

Amtliche Bekanntmachungen

Anordnung
Betrifft: Arbeitslager Treblinka

Zur Bekämpfung des volksfeindlichen Verhaltens hinsichtlich der Verordnung über den Aufbau der Verwaltung der besetzten polnischen Gebiete vom 24. 10. 1939 (VRIGG S. 3) folgende Anordnung:

- In Treblinka, Kreis Sokolow, ist ein Arbeitslager zu errichten.
- In dieses Lager kann auf die Dauer von 2-6 Monaten eingewiesen werden, wer gegen ein von einer deutschen Behörde des Generalgouvernements erlassenes Verbot oder Gebot verstößt, insbesondere: wer unbefugt seinen Arbeitsplatz verlässt oder sonst die Arbeit verweigert, wer einer Beorderung des Arbeitsamtes nicht Folge leistet, wer ein ihm anvertrautes Abfertigungskontingent vorsätzlich oder fahrlässig nicht rechtzeitig erfüllt, wer auferlegte Führen nicht pünktlich leistet, oder gewerbsmässig Schmutzgel oder Schlechthabergel betreibt, wer gegen die Preisvorschriften verstößt, oder gegen einen Betrieb trotz Verwarnung ohne Erlaubnis weiter fortführt.
- Die in das Arbeitslager Eingewiesenen sind zu strenger Arbeit anzuhalten.
- Zur Einweisung in das Lager sind berechtigt der SS- und Polizeiführer im Distrikt Warschau, der Stadthauptmann in Warschau und die Kreishauptleute des Distrikts. Ausserdem behalte ich mir die Einweisung persönlich vor.
- Die Durchführungsvorschriften zu dieser Anordnung erlässt der SS- und Polizeiführer im Distrikt Warschau, der gleichzeitig für das Amt des Distrikts die Bearbeitung aller Einzelfragen übernimmt.
- Die Anordnung tritt rückwirkend mit dem 1. September 1941 in Kraft.

Krakau, den 15. November 1941

Gouverneur
Distrikt Warschau
Dr. Fischer

Urządowe obwieszczenia

Zarządzenie

Dotyczy: obzu pracy w Trebince

Celem zwalczania szkodliwego zachowania jednostek zarządzania na podstawie w/w art. 1. Proszę o rozporządzenia o organizację administracji rejonowych polskich obszarów z dnia 24. 10. 1939 r. (Dz. Rozp. III, str. 3), co następuje:

- W Trebince, powiat Sokolow ma być utworzone dwa obozy:
 - a) kto samowolnie opuszcza miejsce swego przydziału do obozu
 - b) kto sprzeciwia sie nakazowi Urzedu Pracy
 - c) kto nie wykonuje w oznaczonym czasie obowiazku dostarczenia kontyngentu lub wykonuje go niedbale
 - d) kto nie dostarcza na czas obowiazkowych podwoz
 - e) kto zarowno trudni sie przemyslowym lub innym dlugim pokryciem
 - f) kto wykrecza przetwory aluminium w celach niekrytycznych
 - g) kto pomimo ostrzezenia w oblasnym etapie bez zezwolenia prowadzi przemyslowstwo
- Osoby wyslane do obozu pracy musza wykonywac prace przemyslowe
- Uprawnienymi do wyslania do obozu pracy sa dowodca SS i Policji w Dystrykcie Warschau (Warszawskim), starosta miejski w Warszawie (Warszawie), oraz starostowie powiatow dystryktu. Poza tym osobiscie zarowno sobie prawo wyslania do obozu.
- Przepisy wykonawcze do powyzejszego zarzadzenia wydaje dowodca SS i Policji w Dystrykcie Warschau (Warszawski), który zarowno przyjmuje w imieniu Urzedu Dystryktu opracowywanie wszystkich poszczegolnych zarzadzen
- Moce obowiazujace niniejszego zarzadzenia datuja wstecz od dnia 1 wrzesnia 1941 r.

Warschau (Warszawa), dnia 15 listopada 1941

Gubernator
Dystryktu Warschau (Warszawski)
Dr. Fischer

one: bydło, trzodę chlewną, zboże, ziemniaki, len, konopie, włosie końskie i inne produkty. Uchylenie się od wykonania dostaw kontyngentowych powodowało stosowanie bardzo ostrych środków represji, które ze szczególną siłą zastosowano na jesieni 1941 r.

W obwieszczeniu nr 132 z dnia 22 września 1941 r. Gramss twierdził, że „...wiele gmin i wiosek nie jest skłonnych dobrowolnie wypełnić swojego obowiązku. Z tej przyczyny przeprowadziłem w sobotę dnia 20 września 1941 roku, po raz pierwszy w tym roku, znów dwie akcje przymusowe, a mianowicie we wsi Kalinowiec, gmina Starawieś, i w Żelazowie, gmina Jaczew... Opieszali jednakże zostali przez zabranie zboża i bydła, w ilości daleko większej, niż wyznaczono kontyngenty, ciężko ukarani...”⁷⁹ Gramss nie omieszkał dodać na swoje usprawiedliwienie: „...gdybym tutaj zastosował łagodność i zrezygnował z dostawy kontyngentu, byłoby to zbrodnią przeciwko ludności polskiej miasta...”⁸⁰ Mimo mego ostrzeżenia odbywa się odstawa kontyngentu nadzwyczaj opieszale, tak że powiat Sokołów—Węgrów wykazuje najgorszy wynik z wszystkich powiatów Generalnego Gubernatorstwa...” Powyższe podał Gramss w 136 ogłoszeniu⁸¹, jako uzasadnienie konieczności przeprowadzania dalszych akcji represyjnych, jakie w dniu 30 września 1941 r. zastosował wobec wsi Smolaki, Budki i Komary gminy Kudelczyn i wsi Dmoch gminy Kowiesy. Aresztowano i osadzono w Treblince sołtysa wsi Smolaki. Ogłoszenie jednocześnie ostrzegało: „Gdy wystąpię w celu przeprowadzenia akcji na teren danej wsi, będzie już za późno”⁸².

Każde dalsze obwieszczenia i afisze omawiające sprawy kontyngentu przewidywały coraz ostrzejsze środki represyjne wobec wsi i poszczególnych gospodarzy. Mówił o tym afisz nr 139 z dnia 2 października 1941 r., w którym Gramss ostrzegał: „U kogo znajdzie się zboże zakopane, temu spali się gospodarstwo, względnie zerwie mu się je (rozbierze zabudowania — uwaga K. W.) i usunie z terenu wsi, a właściciel zostanie ewakuowany”⁸³. W ogłoszeniu nr 150 z dnia 15 października 1941 r. starosta powiatowy w Sokołowie, zwracając się do gospodarzy, powiedział: „Część z was sądzi jednakże jeszcze mimo wszystko, że nie potrzebuje dostosować się do tych wezwań. Za to zdałem wam w piątek dnia 10 października 1941 roku rachunek: 36 gospodarzy i sołtys wsi Sto-

⁷⁹ „Obwieszczenie” z 22 IX 1941 r. podpisane przez Ernesta Gramssa (Ogłoszenie nr 132).

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Okupacyjne władze powiatu używały wymiennie bez istotnego znaczenia określenia „Ogłoszenie” (Bekanntmachung), „Obwieszczenie” (Veröffentlichung) oraz „Afisz” (Maueranschlag), ale zachowały jednolitą ich numerację.

⁸² „Ogłoszenie” z 1 X 1941 r. nr 136.

⁸³ „Afisz” z 2 X 1941 r., podpisany przez E. Gramssa (Ogłoszenie nr 139).

czek, 37 gospodarzy ze wsi Brzózka, gmina Stoczek, oraz dalszych 13 sołtysów i mężów zaufania wsi — zostali przekazani do Wychowawczego Obozu Pracy w Treblince. Tą samą drogą powędrują w najbliższych dniach także ci, którzy będą nadal moje zarządzenia w sprawie odstawy sabotować”.

Podpisane przez Gramssa 153 obwieszczenie donosi o wywłaszczeniu ze wsi Roguszyn gminy Borze 8 gospodarzy i skierowaniu 3 do Treblinki⁸⁴. O kolejnej akcji z dnia 22 października 1941 r. mówił Gramss: „W całości przekazano 50 gospodarzy do Wychowawczego Obozu w Treblince, w tych razem ze wsi Połazie, gmina Borze — 7 i Kupce. Jugi, Kąty, Maksymilianów gmina Korytnica — 43, poza tym wywłaszczono w gminie Korytnica 7 gospodarzy... moje następne akcje będą znowuż większe niż powyższe; w tym roku nie ujdzie mi żaden”⁸⁵.

Ostrzeżenia powyższe Gramss realizował w miarę możliwości konsekwentnie — przeważnie brał bezpośredni udział we wspomnianych akcjach. Niezależnie od karnych ekspedycji, razem z podaniem terminu dostawy kontyngentu określano jednocześnie wysokość kary, która za nieterminową dostawę była wynosiła 1000 zł okupacyjnych i ewentualnie przekazanie do obozu karnego w Treblince⁸⁶.

Były też inne środki represji stosowane wobec uchylających się. Np. we wsi Karskie gminy Repki Ernest Gramss przy udziale żandarmarii aresztował 5 rolników, których na miejscu skatowano i odesłano do Treblinki I, a cały inwentarz żywy zrabowano⁸⁷. Innym środkiem wymuszania wykonania nakazów administracji okupacyjnej były wysokie kontrybucje pieniężne i w naturaliach, obejmujące wieś, gminę lub kilkanaście nawet gmin. Za niedostarczenie wyznaczonej ilości jaj gminie miejskiej w Węgrowie burmistrz miasta został ukarany grzywną w wysokości 10 704 zł⁸⁸. Wysokie kontrybucje, szczególnie w bydle i trzodzie chlewnej, były dla drobnych gospodarstw przyczyną ruiny gospodarczej i długotrwałego niedostatku rodziny.

Okupant miał trudności w egzekwowaniu narzuconego kontyngentu nie tylko w zbożu i żywcu, ale w wielu innych płodach rolnych, głównie w mleku i jajkach. Za niedostarczenie jaj Hans B o r k, zastępca starosty

⁸⁴ Z 20 X 1941 r.

⁸⁵ „Ogłoszenie” z 23 X 1941 r., podpisane przez E. Gramssa (Ogłoszenie nr 155).

⁸⁶ Były to dwustronnie drukowane zawiadomienia w języku polskim i niemieckim, wystawiane przez wójta gminy „z polecenia Wydziału żywienia i rolnictwa w starostwie”. W posiadaniu autora opracowania.

⁸⁷ Relacja sołtysa wsi Karskie, Ref. Kultury PPRN w Sokołowie Podlaskim.

⁸⁸ Pismo Urzędu Policijnego w Sokołowie Podlaskim z 13 IV 1943 r. W posiadaniu Mariana Jakubika z Węgrowa.

powiatowego, aresztował w gminie Wyszaków 20 kobiet. „Ponieważ taka akcja odbyła się po raz pierwszy, otrzymały kobiety tylko karę więzienia”⁸⁹. W przyszłości miano je kierować do Trebłinki I.

Ceny produktów dostarczanych w ramach nakazów kontyngentowych były bardzo niskie, przy tym ok. 20% wartości dostaw stanowiły wódka, papierosy i drobne przedmioty gospodarstwa domowego. Poza dostawami kontyngentu płodów rolnych rolnicy musieli dostarczać podwozy konne do wywózki drewna z lasu, do budowy dróg, na potrzeby policji, na każde wezwanie urzędnika niemieckiego. W okresie zimy wsie leżące nad drogami przejazdowymi zmuszono do stałej pracy przy ich odśnieżaniu. W ogłoszeniu nr 170 z dnia 5 stycznia 1942 r. Ernest Gramss zapowiedział: „O ile stwierdzę, że nie wypełni się tego obowiązku usuwania śniegu, ukarzę na miejscu poszczególne wsie przez akcje z pomocą Służby Specjalnej”. W praktyce zastosowano tę akcję wobec wsi położonych przy szosie Węgrów—Borzychy, gdzie Służba Specjalna (Sonderdienst) powybiła we wszystkich mieszkaniach szyby.

Dość częstym wydarzeniem w życiu okupacyjnym powiatu były organizowane przez administrację, wojsko i policję niemiecką obławy na ludzi — potocznie zwane „łapankami”. Polska była dla Niemiec głównym rezerwuarem niewolniczej siły roboczej. Ogółem do końca wojny wywieziono z Polski 2,46 miliona osób⁹⁰. Według „Zestawienia strat osobowych i rzeczowych w dystrykcie warszawskim” liczba wywiezionych do pracy przymusowej z powiatu sokołowsko-węgrowskiego wynosiła 10 916 osób⁹¹.

Chciałbym jednocześnie opisać metody postępowania okupanta w tych akcjach, w których nie przebierano w środkach — do najbardziej krwawych włącznie. Dobrze to ilustruje działalność ekspedycji karnej z Ernestem Gramssem i kierownikiem Urzędu Pracy (Arbeitsamt) na czele, która w dniu 15 marca 1942 r. w Dzierzbach Włociańskich gminy Jabłonna Lacka wzięła krwawy odwet za uchylanie się mieszkańców wsi od wyjazdu do Rzeszy. Zabito wówczas Bolesława Gmitczuka i spalono jego zabudowania, zabito również Józefa Pajko. Ernest Gramss kazał spalić zabudowania Wacława Palei. Jego pomocnicy podpálili zabudowania Piotra Połaka i Marcina Połosa. Na wieś nałożono kontrybucję: 60 szt. bydła i 20 szt. trzody chlewnej⁹². Za uchylanie się

⁸⁹ „Ogłoszenie” z 26 VII 1943 r., podpisane przez Hansa Borka (Ogłoszenie nr 257). Taki sam wypadek zdarzył się również w trzech wsiach gminy Korczew. Tamże.

⁹⁰ J. Szafrański, *Straty wojenne Polski*, op. cit., s. 43.

⁹¹ „Biuletyn GKBZNwP”, t. II, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1947, t. III dotyczy pozycji starostwo węgrowskie, sokołowskie.

⁹² Relacja sołtysa wsi Dzierzby Włociańskie, Ref. Kultury PPRN w Sokołowie Podlaskim.

Bekanntmachung

Trotz mehrmaligen schriftlichen Ermahnungen und Hinweise durch Plakate und auf Versammlungen sind die Vieh-, Milch- und Eierablieferungen nach wie vor nicht gestiegen. AB SOFORT WERDEN DIE SAUMIGEN GEMEINDEN DURCH STRAFAKTIONEN IN DEN EINZELNEN DÖRFERN GEZWUNGEN, IHRE GESAMTEN KONTINGENTE AUF EINMAL ZUR ABLIEFERUNG ZU BRINGEN. Dies bedeutet ein harter Eingriff in die vorhandenen Werte, so zum Beispiel wird mancher Bauer sein einziges Stück Vieh verlieren.

DIE ERSTEN AKTIONEN fanden in der Gemeinde KORCZEW in 3 Dörfern, sowie der Gemeinde WYSZKÓW in 3 Dörfern statt. In der Gemeinde Wyszków, die in der Eierablieferung zurücksteht, WURDEN 20 FRAUEN VERHAFTET. Da diese Aktion das erstmalig stattfand, erhielten die Frauen nur eine Gefängnisstrafe.

In den kommenden Aktionen werden die Haftierten (auch Frauen) mit der Einlieferung in das ARBEITSLAGER TREBLINKA bestraft.

Bauern, es liegt an Euch, wenn Ihr Euch vor Strafe schützen wollt.

Halbt alle nötigen Quittungen bereit, um jederzeit bei einer Kontrolle die Ablieferung nachweisen zu können.

DER KREISHAUPTMANN IN SOKOŁÓW

Sokolow, den 26. Juli 1943

L. V. **Bork**

Opłata nr. 257

Ogłoszenie

Mimo kilkakrotnych pisemnych napomnień oraz zwrócen uwagi za pomocą plakatów i na zebraniach nie wzrosły w dalszym ciągu odstawy bydła, mleka oraz jaj. OD TERAZ ZMUSI SIĘ OPIEZSZAŁE GMINY PRZEZ AKCJE KARNE W POSZCZEGÓLNYCH WSIACH DO ODSTAWIENIA CAŁKOWITYCH KONTYNGENTÓW ODRAZU. Będzie to twardym zabránien istniejących wartości, tak n. p. niejeden gospodarz straci jedyną sztukę bydła.

PIERWSZE AKCJE odbyły się na terenie gminy KORCZEW w 3 wsiach, jak również na terenie gminy WYSZKÓW w 3 wsiach. W gminie Wyszków, która zalega z odstawieniem jaj, ARESztOWANO 20 KOBIET. Ponieważ taka akcja odbyła się pierwszy raz, otrzymały kobiety tylko karę więzienia.

W przyszłych akcjach ukarzo się zaarrestowanych (również kobiety) przekazaniem do OBOZU PRACY w TREBLINCE.

Gospodarze, od Was zależy, jeśli chcecie uchronić się od kar.

Miejcie w pogotowiu wszystkie potrzebne kwity, aby móc każdej chwili podczas kontroli wykazać odstawienie.

STAROSTA POWIATOWY W SOKOŁÓWIE

Sokolow, dnia 26 lipca 1943

w. i. **Bork**

od wyjazdu do Rzeszy spalono zabudowania gospodarcze w Rytelach Święckich Januszowi Siedleckiemu i Ignacemu Jakubikowi⁹³.

W nocy z 13 na 14 czerwca 1943 r. ekspedycja karna z Ernestem Gramsem na czele otoczyła wieś Polków-Sagały gminy Grębków, a następnie przeszukała wszystkie zabudowania, gdzie znaleziono 6 osób pochodzenia żydowskiego, które na miejscu zabito. Wszystkich mężczyzn, ok. 50, spędzono przed Ernesta Gramssa, który powiedział mniej więcej tak: „Za nieoddawanie kontyngentów, nieopłacenie podatków, za sabotaż, za niewykonanie zarządzeń niemieckich w sprawie wyjazdu na roboty do Niemiec, za przetrzymywanie jeńców sowieckich i Żydów — wszyscy spędzeni tu mężczyźni Polacy zostaną rozstrzelani. Kazano stanąć wszystkim mężczyznom w szeregu i ustawiono nad nimi karabin maszynowy, gotowy do strzału”⁹⁴. Rozkaz ten Ernest Gramss następnie odwołał⁹⁵.

Podczas „łapanek” w Wyszkanie nad Liwcem w dniu 17 września 1943 r. Niemiec Bacher, pracownik Arbeitsamtu w Węgrowie, skierował na roboty przymusowe do Rzeszy 87 osób obojga płci⁹⁶. W nocy z 7 na 8 grudnia 1943 r. przeprowadzono obławę w otoczonej wsi Liw. Za uchylanie się od stawienia się na placu wiejskim, gdzie przeprowadzono selekcję, pobito Karola Rogalę i Kazimierza Szczepanika, których następnie rozstrzelano na zboczu zamku liwskiego⁹⁷. Często stosowaną karą za uchylanie się od obowiązku wyjazdu do pracy w Niemczech było wynoszenie mebli, pościeli i naczyń kuchennych na plac wiejski, rozbieranie budynków mieszkalnych i ich palenie.

9 marca 1944 r. ukazało się ogłoszenie nr 285, w którym Gramss wyjaśniał: „Za stawienie się powołanych (do pracy) jest nie tylko sam sołtys odpowiedzialny, ale także cała wieś”. Jednocześnie ostrzegał, że „...za każdego powołanego, który nie stawia się na terenie jednej wsi, pobierze się 10 000 zł grzywny zbiorowo od ludności danej wsi”. W tym samym czasie podczas „łapanek” na przymusowe roboty żandarmeria z Sokołowa Podlaskiego, Siedlec i Mińska Mazowieckiego rozstrzelała 4 rolników we wsi Leśnogóra gminy Grębków⁹⁸.

⁹³ Relacja sołtysa wsi Rytele Święckie, jw.

⁹⁴ Najnowsze dzieje Polski..., op. cit., s. 129.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ Tamże, s. 130.

⁹⁷ Oświadczenie Stanisławy Paderewskiej i Leokadii Szczepanik, zamieszkałych w Liwie. Odpisy w posiadaniu autora opracowania.

⁹⁸ „Biuletyn GKBZHWP”, t. XI, op. cit., s. 283, poz. 725, oraz relacja ustna Józefa Nasilowskiego, Sokołów Podlaski, który podaje, że we wsi Zawady gminy Wyrozęby w czerwcu 1942 r. na podwórzu własnego gospodarstwa rozstrzelano Wojciecha Skorupkę za uchylanie się syna od wyjazdu do pracy przymusowej w Rzeszy. Ponadto na wieś nałożono obowiązek dostarczenia 12 osób, które wywieziono do Niemiec. Według relacjonującego mordowała Hilfspolizei.

Kilka słów o losie wywiezionych do pracy przymusowej w Rzeszy. Z posiadanych relacji wynika, że część wywiezionych zginęła w Niemczech. Trudno jest jednak określić to w liczbach w odniesieniu do powiatu. Wskazane jest jednak podanie kilku faktów dotyczących okoliczności śmierci wywiezionych. Eugeniusz Żółkowski (Wojewódki Górne) powieszony został w 1943 r. za udział w ruchu oporu na terenie Rzeszy⁹⁹. Mieczysław Stefaniak (Gródek-Dwór) zginął w obozie koncentracyjnym. Kazimierz Chłodowski (Gródek-Dwór) zamordowany w Stutthofie, obecnie Sztutowo¹⁰⁰.

Każdy miesiąc okupacji przynosił nie tylko ogromne straty gospodarcze — wynik rabunkowej gospodarki okupanta — ale również znaczne pogorszenie stanu zdrowotnego mieszkańców powiatu. W sierpniu 1941 r. lekarz miejski miasta Węgrowa w sprawozdaniu z działalności służby sanitarnej podał liczbę zachorowań na dur plamisty — 12 osób i 14 osób na inne choroby¹⁰¹. Dalej mówił, że „w związku ze zwiększeniem się ilości przypadków chorób zakaźnych, a w szczególności duru plamistego... (konieczne jest) utworzenie szpitala dla chorób zakaźnych na 10 łóżek dla Węgrowa i powiatu”. Ponadto twierdził, że „brak węgla i związany z tym brak ciepłej wody uniemożliwia w ogóle kąpiel i odyszawianie...”

W związku z pogarszającą się sytuacją na tym odcinku Gramss w ogłoszeniu nr 174 z dnia 31 stycznia 1942 r. „pouczał”: „Aby zapobiec dalszemu rozszerzaniu się tej strasznej choroby, należy w każdym przypadku przestrzegać zarządzeń lekarza powiatowego”. Dodajmy od siebie — lekarza, który nie dysponował żadnymi skutecznymi środkami zapobiegawczymi ani też leczącymi. „Pouczenie” zostało poparte ostrzeżeniem: „Jeśli ludność nie uzna konieczności tych zarządzeń, będą w przyszłości zmuszone spalić te domy, w których leżą chorzy”. Wkrótce wybuchła epidemia tyfusu w obozie pracy w Treblince I, która objęła więźniów i część załogi wartowniczej obozu.

W tej sytuacji utworzono szpital zakaźny dla chorych na tyfus plamisty w budynku szkolnym, w którym poprzednio mieścił się szpital wojskowy w Sadownem. Nie jest bliżej znana przyczyna krótkiego okresu istnienia szpitala — od stycznia do lipca 1942 r. — mimo dalszego utrzymywania się epidemii tyfusu na terenie powiatu. Wobec groźby rozprzestrzeniania się epidemii w Generalnej Guberni władze okupacyjne wydały rozporządzenie (20 stycznia 1943 r.) o przymusowym szczepieniu przeciw durowi brzuszemu, które w powiecie przeprowadzono w kwietniu 1943 r.

⁹⁹ Relacja sołtysa wsi Wojewódki Górne, Ref. Kultury PPRN w Sokółowie Podlaskim.

¹⁰⁰ Relacja sołtysa wsi Gródek-Dwór, jw.

¹⁰¹ Pismo w posiadaniu Mariana Jakubika z Węgrowa.

Jeszcze w styczniu tegoż roku utworzono szpital zakaźny w Węgrowie, w szkole podstawowej na „Piaskach”.

Landkommissar w Węgrowie Neumann skierował 29 stycznia 1943 r. do wszystkich burmistrzów¹⁰² pismo, w którym donosił: „Chorzy nie mają żywności. Gminy są odpowiedzialne za to, aby szpital zakaźny miał dostateczną ilość żywności... Każda gmina musi się zatroszczyć o żywność dla szpitala proporcjonalnie do odsyłanych tam chorych. Ponieważ są wielkie braki i chorym grozi śmierć z utraty sił, apeluję do ofiarności ludności”. Tak więc przy wielkich dostawach kontyngentowych wyżywienie chorych zależało od ofiarności społeczeństwa.

Nie bez wpływu na stan zachorowań społeczeństwa były warunki mieszkaniowe w większych skupiskach ludzkich (Sokołów, Węgrów, Kosów), gdzie najlepsze mieszkania zajęły urzędy i ludność niemiecka. Warunki mieszkaniowe w Węgrowie przedstawia „Protokół Miejskiej Komisji Sanitarnej” z dnia 19 lipca 1941 r., w którym czytamy: „Oficyna przy ul. Sokołowskiej nr 19, a właściwie zwykły chlew, gdzie swego czasu wstawiono trzy małe okienka, służy obecnie za mieszkanie dla czterech rodzin liczących ogółem 21 osób. Pierwszą izbę, o wymiarach 2,5 × 3 m, zajmuje Kwiatkowska Weronika z pięciorgiem małych dzieci... Ciężkie warunki życia oraz specjalne prześladowania, stosowane bądź indywidualnie, bądź też masowo przez okupanta, wpłynęły na wielki rozwój chorób, wśród których na pierwszy plan wybija się gruźlica oraz choroby nerwowe. Gruźlica trawiła tuż po wojnie półtora miliona ludzi”¹⁰³.

Eksterminacja kultury

Niemcy od dawna wiele mówili i pisali o misji kulturalnej, jaką spełniali i spełniają na wschodzie Europy, i chętnie nazywali się Kulturträgerami. Praktyka hitleryzmu odsoniła bez reszty prawdziwe oblicze pruskiej misji cywilizacyjnej na wschodzie. O ile jednak dawniej walka z kulturą polską obliczona była na długofalowe działanie w ciągu kilku pokoleń, o tyle hitleryzm chciał osiągnąć te same cele błyskawicznie. Dlatego nadał swemu działaniu charakter bezwzględny i zastosował metody nie spotykane dotąd w historii ludzkości¹⁰⁴.

Praktyczna realizacja tej polityki została podporządkowana „komisarzowi Rzeszy dla umocnienia Niemczyzny” — Himmlerowi. „Metody

¹⁰² Tak jest w cytowanym piśmie. Faktycznie w połączonym powiecie było tylko 2 burmistrzów (Sokołów i Węgrów), a pismo skierowano do wszystkich gmin.

¹⁰³ J. Szafrański, *Straty wojenne Polski*, op. cit., s. 45.

¹⁰⁴ Tamże, s. 75.

i środki mające doprowadzić do zagłady kultury polskiej były różnorodne i obejmowały wszystkie dziedziny życia społecznego”¹⁰⁵.

W bardzo trudnej sytuacji znalazło się od pierwszych dni okupacji szkolnictwo średnie i powszechne. Wielu nauczycieli, powołanych latem 1939 r. do wojska, po zakończeniu kampanii wrześniowej nie wróciło do pracy. Pozostali na miejscu nauczyciele przystąpili do organizowania normalnej pracy szkół. Trudności były ogromne. Wynikały one z braku lokali szkolnych, których część zajęły oddziały wojskowe lub przeznaczono je na magazyny, szpitale wojskowe i urzędy, oraz z braku opału i środków finansowych na pokrycie niezbędnych potrzeb. Z tych powodów wiele szkół w powiecie nie rozpoczęło nauki jesienią 1939 r. W 1940 r. władze okupacyjne poleciły wycofać podręczniki do nauki historii, geografii i języka polskiego oraz księgozbiory bibliotek i map. W roku szkolnym 1939/40 wprowadzono do programu nauczania język niemiecki, który jednak w następnym roku szkolnym wycofano.

Do nauki poszczególnych przedmiotów używano jako dozwolonych podręczników: języka polskiego — tygodnik „Ster”, matematyki — podręcznik *Rusieckiego* (z okresu przedwojennego), przyrody, śpiewu, rysunków i zajęć praktycznych uczono bez podręczników. „Obniżenie poziomu nauczania było główną troską Niemców. Himmler stwierdził wyraźnie, że „dla niemieckiej ludności wschodu nie może być szkół wyższych niż czteroklasowa szkoła ludowa. Celem takiej szkoły ludowej ma być wyłącznie: proste liczenie najwyżej do 500, napisanie własnego nazwiska, wiedza, iż boskim przykazaniem jest być posłusznym Niemcom, być uczciwym, pracowitym i rzetelnym. Czytania nie uważam za konieczne”¹⁰⁶.

Następne lata okupacji wykazały, że nawet ten okrojony i tendencyjny w swoich kierunkach program nie mógł być powszechnie realizowany. Od nauczycieli żądano złożenia przyrzeczenia lojalności wobec władz okupacyjnych w pełnej realizacji narzuconego programu nauczania¹⁰⁷, który odpowiadał cytowanemu wyżej programowi Himmlera.

Zainteresowanie okupacyjnych władz szkolnych sprawami szkoły sprowadzało się do zarządzeń ograniczających swobodę działania szkół i nauczycieli oraz do określania programu nauczania. Nie są znane wypadki przeprowadzania wizytacji szkół i badania sytuacji materialnej nauczycieli. To ostatnie „rozwiązywano” w drodze okólników i zarządzeń skierowanych do gmin. Zaopatrzenie szkół w opał na okres zimy proponowano rozwiązywać przez dobrowolne zbiórki drzewa. W podobny sposób pro-

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ Tamże, s. 79.

¹⁰⁷ Relacja nauczyciela *J. Pawłowskiego*, *Rozbity Kamień*. W posiadaniu autora opracowania.

ponowano zaopatrzyć nauczycieli w opał i ziemniaki. Toteż częste były wypadki w okresie zimowym, że nauka nie odbywała się z braku opału.

Większe obiekty szkolne były często zajmowane przez oddziały wojskowe, które niszczyły bezmyślnie lub celowo pomoce naukowe, ewidencje szkolne, ławki i stoły, którymi opalano zajmowane pomieszczenia¹⁰⁸. Niektóre szkoły opuszczone przez wojsko nie nadawały się w ogóle do dalszego użytku. Gdy szkoły zajmowało wojsko, policja lub urzędy niemieckie, dzieci szkolne pobierały naukę w mieszkaniach prywatnych, stodołach i innych pomieszczeniach zastępczych. Jest rzeczą zrozumiałą, że w takich warunkach znaczna część młodzieży się nie uczyła. Było to również związane z koniecznością składania przez kierownictwo szkół do Urzędu Pracy list młodzieży kończącej klasę VII, a więc młodzież unikała oficjalnej szkoły z obawy przed wywiezieniem do pracy przymusowej w Rzeszy lub innym jej przydziałem.

W miastach Sokołowie i Węgrowie zorganizowano szkoły zawodowe z obowiązkiem uczęszczania do nich młodzieży w wieku lat 14. Średnie szkolnictwo nie istniało. „Młodzież została pozbawiona tych wszystkich form rozwijania, tak bujnej w tym wieku aktywności, jakie normalnie stwarza szkoła. Nie istniało szkolne życie kulturalne, towarzyskie, sportowe, nie istniały uczniowskie kółka i organizacje”¹⁰⁹.

Sz szczególnie ostre represje zastosował okupant wobec nauczycieli-kierowników szkół, których systematycznie likwidował fizycznie. Wielu też nauczycieli nie podjęło pracy w szkolnictwie w obawie przed represjami, wielu zostało zmuszonych groźbą aresztowania do ciągłego ukrywania się przed policją. Według niepełnych danych w okresie okupacji zginęło z rąk okupanta hitlerowskiego na terenie powiatu sokołowsko-węgrowskiego 19 nauczycieli¹¹⁰.

Niepowetowaną stratę poniosła kultura polska na skutek aresztowania, a następnie śmierci Edwarda Szymańskiego. Obok Władysława Broniewskiego — najwybitniejszego poety rewolucyjnego w Polsce¹¹¹ — Edward Szymański w okresie okupacji przebywał w Stoczku węgrowskim. Ponieważ czuł się zagrożony na tym terenie, wyjechał do Pniewnika, gdzie ukrywał się do 9 czerwca 1943 r., to jest do chwili aresztowania. Przez trzy miesiące przebywał na Pawiaku, skąd wywieziono go do Oświęcimia. „Gestapo w Sokołowie Podlaskim zawiadomiło żonę, że Edward Szymański zmarł na zapalenie płuc 15 grudnia 1943 ro-

¹⁰⁸ Tamże.

¹⁰⁹ 40 lat gimnazjum w Węgrowie. 1918—1958. Jednodniówka. W posiadaniu autora.

¹¹⁰ Zestawienie własne. Jest niepełne, wymaga dalszych poszukiwań.

¹¹¹ E. Szymański, *Satyry*, Wyd. Czytelnik, Warszawa 1962, Wstęp.

Maueranschlag

Im Stadtgebiet Sokolow u. Wengrow wurden die Hausecken mit dem Wort „Oktober“ beschmiert.

Dies bedeutet, daß die Zuckerration für Oktober fälschlicherweise ausgegeben worden ist. Sie wird deshalb für den Monat November, wenn bis dahin die Täter nicht gemeldet wurden, einbehalten.

DER KREISHAUPTMANN IN SOKOŁOW

Gramss

Sokolow, den 18. Oktober 1943

Ogłoszenie nr. 277

Afisz

Na terenie miasta Sokolowa i Węgrowa zostały posmarowane narożniki domów wyrazem „Oktober“.

Znaczy to, że racja cukru na miesiąc październik wydana została omyłkowo. — Ponieważ sprawcy nie zostali dotychczas zgłoszeni, przełożony wstrzymuje się przydział cukru na miesiąc listopad.

STAROSTA POWIATOWY W SOKOŁOWIE

Gramss

Sokolow, dnia 18. października 1943

ku”¹¹². Aresztowania dotknęły również nielicznych miejscowych lekarzy, prawników oraz księży. W działalności kościoła katolickiego wprowadzono szereg ograniczeń. We wrześniu 1941 r. na polecenie Urzędu do Spraw Gospodarki (Amt für Wirtschaft) w Sokołowie terenowe władze gminne i miejskie zostały zobowiązane do zdjęcia i dostarczenia do wyznaczonych punktów wszystkich dzwonów kościelnych¹¹³.

Jedynie kino „Ostland” w Sokołowie, przeznaczone dla ludności niemieckiej, czyniło wyjątek ludności polskiej tylko wówczas, gdy wyświetlane filmy miały tendencyjny, propagandowy charakter. Tym warunkom odpowiadała komedia Heleny Rapackiej pt. „Kwarantanna”, którą wystawiono w dniach 25—26 czerwca 1943 r. w godzinach porannych. Wszelka inna działalność kulturalna, jeśli nie uzyskała aprobaty odpowiednich urzędów, była zakazana zarządzeniem generalnego gubernatora z dnia 8 marca 1940 r. i co pewien czas przypominano wójtom o ścisłym przestrzeganiu wspomnianego zarządzenia. O obawie przed nie kontrolowaną działalnością kulturalną, organizowaną przez małe grupy wykonawców chodzących po wsiach i osadach, świadczy fakt rozstrzelania przez żandarmerię z Kosowa braci Stanisława i Hieronima Dolaaków, żołnierzy-inwalidów, którzy na terenie powiatu Sokołów — Węgrów śpiewali na r^{aj}ach i jarmarkach patriotyczne piosenki, skupiające wielu słuchaczy¹¹⁴.

Do chwili obecnej nie są znane straty, jakie w zakresie kultury i oświaty poniosły połączone powiaty. Mieszczą się one przeważnie w sferze niewymiernych szacunków. Były i są dotkliwie odczuwane, chociaż miasta i osady powiatu nie stanowiły wówczas aktywnych ośrodków kulturalno-oświatowych, ze względu na typowo wiejski — słabo rozwinięty pod tym względem charakter.

Zbrodnie dokonywane na ludności powiatu przez Wehrmacht

Próby uwolnienia Wehrmachtu od oskarżeń o dokonywaniu licznych zbrodni na ludności polskiej wobec przemożnej wymowy faktów nie przyniosły kołom militarystów zachodnioniemieckich zamierzonych efektów. Nie przeszkadza to jednak tym kołom w przeinaczaniu faktów

¹¹² Tamże.

¹¹³ Pismo burmistrza miasta Węgrowa z 29 IX 1941 r., skierowane do Amt für Wirtschaft w Sokołowie, dotyczące ilości posiadanych dzwonów. APW w Siedlcach. Akta miasta Węgrowa. Zarządzenia — Okólniki, Rok 1941.

¹¹⁴ St. Rydel, Wykaz byłych członków ruchu oporu z byłego Ośrodka AK „Łasica”. W posiadaniu autora.

i wskazywaniu na konieczność działania umotywowanego wyższymi racjami III Rzeszy lub sytuacjami bojowymi. „Należy z naciskiem podkreślić, że odpowiedzialność... (za) wszystkie zbrodnie dokonywane wówczas na tych obszarach przez Niemców, a więc i te, które nie zostały dokonane bezpośrednio przez jednostki czy osoby należące do Wehrmachtu, lecz przez inne formacje paramilitarne lub policyjne, które wraz z regularnym wojskiem lub też za nim wkroczyły do Polski...”¹¹⁵, spada na Wehrmacht, w którego rękach spoczywała największa władza nad zajętymi terenami.

Agresywne kroki wobec Polski rozpoczęły Niemcy atakami z morza, ziemi i powietrza. Już w pierwszych dniach września 1939 r. lotnictwo zbombardowało miasta Sokołów i Węgrów¹¹⁶. Dodać należy, że miasta te nie miały wówczas żadnych obiektów wojskowych. W wyniku bombardowania przez lotnictwo doznały one poważnych strat w budynkach i ludziach. Bez żadnego związku z działaniami wojennymi 1939 r. została spalona część wsi Kowiesy, położona na linii Sokołów—Siedlce¹¹⁷.

8 września 1939 r. samoloty niemieckie ostrzelały na szosie Warszawa—Siedlce, w miejscowościach Marysin i Groszki Stare, ludność cywilną — uchodźców, kryjącą się po okolicznych polach i lasach. W wyniku ostrzelenia zabitych zostało ok. 60 osób i ok. 100 rannych¹¹⁸. Równocześnie samoloty obrzuciły bombami i ostrzelały z broni pokładowej pociąg osobowy stojący na stacji kolejowej Sosnowe (gmina Sinołęka). Podczas ataku na pociąg zginęło 6 osób, a kilkanaście zostało rannych¹¹⁹. Dzień później samoloty obrzuciły bombami wieś Sionna, cała wieś spłonęła. Kilka osób zostało rannych i zabitych¹²⁰. Wkraczający oddział Wehrmachtu — patrol zwiadowców — został w dniu 9 września 1939 r. we wsi Grabiny ostrzelany przez oddział polski. W odwet zamordowano 16 osób oraz część wsi spalono¹²¹.

Oddziały dywizji pancernej „Kempf” 10 września 1939 r. musiały stoczyć w rejonie wsi Błotki, Grygrów, Gruszczyno, Majdan i Żulin bitwę z zacięciem broniącymi się oddziałami polskimi¹²². W odwet żołnie-

¹¹⁵ J. G u m k o w s k i, Eksterminacja ludności..., op. cit., s. 19.

¹¹⁶ Tamże, s. 23; Ankieta dotycząca przebiegu działań wojennych oraz okupacji niemieckiej na terenie miasta Sokołowa Podlaskiego podaje, że bombardowanie miasta nastąpiło 7 IX 1939 r., w wyniku czego „została zniszczona kompletnie środkowa część miasta... Dużo mieszkańców tej dzielnicy postradało życie...”

¹¹⁷ J. G u m k o w s k i, Eksterminacja ludności..., op. cit., s. 37.

¹¹⁸ Ankieta z 6 VIII 1946 r. dotycząca przebiegu działań wojennych oraz okupacji. APW w Siedlcach,teczka — Gmina Sinołęka.

¹¹⁹ Tamże.

¹²⁰ Tamże.

¹²¹ A. S t a n k i e w i c z, Zbrodnie hitlerowskie..., op. cit.

¹²² K. G ł o w a c k i, A. S i k o r s k i, Kampania wrześniowa na Lubelszczyźnie, Wyd. Lubelskie, 1966, cz. I, s. 103. Były to oddziały 33 i 41 dywizji piechoty,

rze niemieccy dokonali krwawej masakry ludności. „Strzelali do ludności cywilnej ukrytej i znajdującej się w schronach zrobionych dla własnego bezpieczeństwa... Część ludności została zabita w momentach, gdy przebywała w swoich gospodarstwach lub też na polu”¹²³. W czasie przemarszu wojsk niemieckich przez wieś Sinołęka 11 września 1939 r. z nieznanych przyczyn zostali rozstrzelani przez żołnierzy niemieckich: Stanisław Milewski i Józef Stojniewiczak¹²⁴.

Szczególnie słabo zbadany jest do chwili obecnej okres od października 1939 r. do czerwca 1941 r., w którym nastąpiła znaczna koncentracja Wehrmachtu, przygotowującego się do agresji na Związek Radziecki. Wiele zbrodni dokonanych wówczas przez stacjonujących żołnierzy i straż graniczną przypisano różnym oddziałom policji niemieckiej, głównie żandarmerii, co tak właśnie zostało ujęte w powojennych zeznaniach ludności.

Atak Niemiec na Związek Radziecki ludność rolnicza dotkliwie odczuła, ponieważ masowo zabierano podwozy z woźnicami, z których nie wszyscy powrócili do domu. Bardzo wyraźnie wystąpił zbrodniczy charakter działalności Wehrmachtu w lipcu i sierpniu 1944 r. podczas wycofywania się na zachód, za linię Bugu. Ze wsi leżących nad Bugiem, głównie na północny zachód od miejscowości Przewóz Nurski, wywieziono wiele osób do pracy przy kopaniu okopów i innych umocnień w rejonie Ostrowi Mazowieckiej. Pracę tę w wielu wypadkach wykonywano pod gradem kul. Stąd też wiele osób z robót tych nie powróciło¹²⁵.

które zostały zaskoczone w dniu 10 IX 1939 r. przez niemiecki zagon pancerny dywizji pancernej „Kempf” (gen. por. Kempf).

¹²³ Pismo starosty powiatowego w Węgrowie z 11 II 1946 r. do Urzędu Wojewódzkiego... w Pruszkowie, APW w Siedlcach, Gmina Starawieś, teczka I — Starostwo Powiatowe w Węgrowie; J. Gumkowski, Eksterminacja ludności..., op. cit., s. 37; Sz. Datner podaje, że w dniu 10 IX 1939 r. Wehrmacht rozstrzelał we wsi Grygrów gmina Starawieś 11 osób pochodzenia żydowskiego. Natomiast w pracy „55 dni (1 września — 25 października 1939 r.) Wehrmachtu w Polsce” na s. 341—344 podaje, że „10 września 1939 roku w m. Grygrów gmina Starawieś... Wehrmacht rozstrzelał z nie ujawnionych powodów 11 miejscowych Polaków, w tym jedno dziecko 3-letnie...” We wsi Majdan rozstrzelał 7 osób, a we wsi Żulin — 3 osoby. Ponadto autor na s. 490 mówi, że „11 września 1939 roku w mieście Węgrów woj. warszawskie żołnierze NN formacji wojska niemieckiego zakłuli bagnetami miejscowego rabina”.

¹²⁴ Wykaz zbrodni niemieckich dokonanych na terenie gminy Sinołęka w okresie okupacji, APW w Siedlcach, teczka — Gmina Sinołęka.

¹²⁵ Relacja sołtysa wsi Kolonia Lebidzie. Ref. Kultury PPRN w Sokołowie Podlaskim. W sierpniu 1944 r. zabrani został przez oddziały Wehrmachtu Franciszek Borys, którego rozstrzelano w lasach koło Ostrowi Mazowieckiej. Relacja sołtysa wsi Paulinów, jw. Przy kopaniu okopów w okolicach Ostrowi Mazowieckiej zginęli w 1944 r.: Czesław Borowy, Jan Brzozowski i Stanisław Hendoszko. Relacja sołtysa wsi Jabłonna Stara, jw. 3 VIII 1944 r. został uprowadzony

Der Pole Stefan-Franciszek Tomczyk,
geb. am 28. IX. 1911 in Krakau,
Wohnhaft in Wengrow,

~~ist~~ am 26. September 1943 im
Zwangsarbeitslager Treblinka ordnungsgemässig entlassen.

Treblinka, den 26. September 1943.

~~Zwangs~~ Der Kommandant
des Zwangsarbeitslagers Treblinka



[Handwritten signature]
- Hauptsturmführer.

Totenschein.

Der Pole Marian Giszczynski

geb. am 3. November 1913 in Posen

wohnhaft in Starawies

ist heute im Zwangsarbeitslager Treblinka an

- Lungenentzündung -

gestorben.

Treblinka, den 19. Januar 1944.

Der Lagerarzt:

[Handwritten signature]
Dr. med. Mlechowski.

„W miesiącu sierpniu 1944 roku cofające się oddziały niemieckie uprowadzały przed sobą ludność cywilną... do tego stopnia, że w niektórych gromadach (wsiach — K. W.) ludzi zupełnie nie było... Mężczyzn zamykano w prowizorycznych obozach i używano pod eskortą do kopania okopów, budowania bunkrów, oczyszczania z krzewów i zarośli terenów stanowiących pole obstrzału”¹²⁶. Dla odsłonięcia przedpoła ewentualnej linii frontu oddziały Wehrmachtu spaliły częściowo lub całkowicie wiele wsi, wiatraków i innych wysokich obiektów¹²⁷. Paleniu wsi towarzyszyło palenie zboża i siana na polu. Z chwilą przybycia oddziałów wojskowych do strefy przyfrontowej wojsko rabowało inwentarz żywy i wywoziło go na Zachód oraz rabowało przedmioty osobistego użytku, jeżeli uprzednio mieszkańcy nie zdążyli ich ukryć. Oddział Wehrmachtu brał też udział w rozstrzeliwaniu więźniów obozu Treblinka I w trakcie jego likwidacji w lipcu 1944 r.

Zacieranie śladów zbrodni okupanta

W początkowym okresie okupacji Niemcy w powiecie nie starali się ukrywać popełnionych zbrodni, wręcz przeciwnie — dokonywano ich w miejscach zamieszkania, pracy, na drogach i placach wiejskich. Miało to zastraszyć, złamać wolę oporu i walki mieszkańców. Mimo krwawych przykładów terroru — gęsto rozsianych po powiecie — celu tego okupant nie osiągnął. Miejsca zbrodni i mogiły stawały się miejscem czci ze strony ludności. W 1943 r. coraz więcej miejsc zbrodni i mogił pojawiło się w lasach. Zwłoki rozstrzelanych w publicznych egzekucjach wywożono w nieznanym kierunku i zakopywano. Część mogił do dziś nie została odkryta. W tych wypadkach nie jest znana również liczba zamordowanych. Wydawanie ich zwłok rodzinom rzadko się zdarzało, i to na specjalne zezwolenie policji, która zastrzegła pochowanie ich bez udziału miejscowej ludności.

Zbliżający się front zmusił okupanta do zatarcia masowych śladów zbrodni. W tym celu w maju 1944 r. przybył do Węgrowa specjalny oddział — prawdopodobnie własowców, którzy przy pomocy Żydów

przez oddziały Wehrmachtu Władysław Wicenciak, rolnik, lat 38, którego rozstrzelano w lesie bujałskim.

¹²⁶ Ankieta, APW w Siedlcach, teczka — Sprawy różne, Prostyn 1946.

¹²⁷ Tamże, oraz relacja sołtysów wsi: Maliszewa Nowa i Stara, Hilarów, Rytele-Olechny, Rytele-Wszółki, Bojary, Rytele Święckie, Mursy Nowe i Stare (Żelężniki gmina Miedzna — relacja Wacława Kołodziejczyka w posiadaniu autora opracowania). Dnia 10 VIII 1944 r. wysadzono w powietrze wieże kościelne w Kosowie i Prostyniu.

przystąpili do wydobycia z cmentarza żydowskiego zwłok zamordowanych i przewiezienia ich na „Piaski”, gdzie pod osłoną zagajnika przystąpiono do ich palenia na prowizorycznych rusztach¹²⁸. Podobnie postąpiono w Sokółowie Podlaskim, skąd zwłoki przewieziono do Węgrowa¹²⁹. Prace nad usunięciem śladów zbrodni trwały około trzech miesięcy. Grupa robotników żydowskich, zatrudnionych przy tym prowizorycznym krematorium, została po zakończeniu prac wymordowana i spalona. Z podobną dokładnością zacierano makabryczne ślady zbrodni i istnienia obozu w Treblince I. Jednakże szybko zbliżająca się linia frontu nie pozwoliła na całkowite zatarcie śladów zbiorowych mogił, jak w wypadku obozu zagłady Treblinka II w roku 1943.

Od odpowiedzialność za zbrodnie

Przedstawiony dość ogólny i niepełny obraz zbrodni dokonanych przez okupacyjne władze niemieckie w powiecie sokołowsko-węgrowskim w latach 1939—1944 stanowi wystarczający dowód do wniesienia oskarżenia o ich dokonanie. Kto więc ponosi odpowiedzialność za ich dokonanie? Przed odpowiedzią na to pytanie należy stwierdzić, że Najwyższy Trybunał Narodowy (NTN) w wyroku w sprawie Fischera i innych ustalił, że „okupacyjna administracja niemiecka na obszarze polskim, a szczególnie na tej części, którą okupant nazwał Generalną Gubernią, nie była oparta na niczym, co mogłoby mieć choćby pozory prawa... Była to zatem administracja bezprawna już w swoim założeniu, a stała się następnie przestępcza z racji celów, które jej przyświecały, i działalności, którą rozwinęła. Bilansując ogrom zbrodni dokonanych w Generalnej Guberni NTN stwierdził następnie, że takich czynów mógł dokonać tylko zespół ludzki odpowiednio do zamierzonych celów dobrany, zorganizowany i wyszkolony, zaopatrzony w odpowiedni aparat techniczny, siłę egzekutywy i środki pieniężne. Był to zespół w ścisłym słowa znaczeniu zbrodniczy, w skali nie spotykanej dotychczas w dziejach ludzkości”. Do kierownictwa administracji Generalnej Guberni NTN zaliczył „członków rządu tzw. Generalnego Gubernatorstwa, gubernatorów i ich zastępców, naczelników wydziałów i biur w urzędach gubernatorstwa i wreszcie starostów, a więc tych wszystkich, których w języku potocznym nazywa się czynnikiem politycznym”¹³⁰.

¹²⁸ Likwidacja narodowości żydowskiej w Węgrowie. Relacja Natalii Klem. W posiadaniu autora opracowania. Także „Biuletyn GKBZHWP”, t. XI, op. cit., s. 274 i 286.

¹²⁹ Tamże, s. 274 i 286. Zwłoki wydobyte w Sterdyniu zostały przewiezione prawdopodobnie do Treblinka I.

¹³⁰ L. Kubicki, Zbrodnie wojenne w świetle prawa polskiego, PWN, Warszawa 1963, s. 147.

W wyniku zeznań zaprzysiężonych świadków, złożonych w Sądzie Grodzkim w Sokołowie Podlaskim w dniu 29 kwietnia 1946 r.¹³¹ w sprawie zbrodni hitlerowskich dokonanych na miejscowej ludności, stwierdzono, że szczególną odpowiedzialnością za eksterminację ludności, kultury i nauki oraz gospodarki należy obarczyć:

Ernesta Gramssa — starostę powiatowego w stopniu kapitana; przy pomocy gestapo, żandarmerii i Schupo organizującego karne ekspedycje na wsie, które nie wywiązywały się z nałożonych kontyngentów zboża, bydła i trzody chlewnej, oraz na osoby uchylające się od wyjazdu do pracy przymusowej w Niemczech. Na jego polecenie kierowano „opornych” do obozu pracy w Treblince I, rozbierano domy, palono meble, pościel i odzież. W jego obecności rozstrzeliwano najbardziej „opornych”, dokonywano pacyfikacji wsi.

Hansa Borka — pełniącego obowiązki zastępcy starosty i agronoma powiatowego (Kreislandwirt), który za nieterminowe dostawy kontyngentu kierował do Treblinki I, bił ludzi bez powodu. Brał również udział w pacyfikacjach wsi. Nakładał kontrybucje.

Antoniego Bachera — kierownika Urzędu Pracy (Arbeitsamt); pochodził on z miejscowości Znaim (Austria), był prawnikiem z wykształcenia i przeprowadzał bezwzględne „akcje” i „łapanki” ludzi, kierowanych następnie do pracy przymusowej w Niemczech. Wobec uchylających stosował bardzo ostre represje pałac gospodarstwa. Jest odpowiedzialny za częściowe spalenie wsi Radość w gminie Sterdyń i wyznaczanie kontrybucji na wsie uchylające się od wysyłania ludzi wyznaczonych na wyjazd do Niemiec.

Georga Bandorskiego — Niemca łotewskiego; pełnił on obowiązki radcy szkolnego (Schulrat) w Sokołowie Podlaskim. Odpowiedzialny jest za zniszczenie podręczników szkolnych, bibliotek, pomocy naukowych, map i obrazów, za zmuszanie młodzieży szkolnej do pracy na roli, za spowodowanie aresztowań, a w wyniku tego — za śmierć wielu nauczycieli.

Duschelhorsta — komendanta Schutzpolizei w Sokołowie Podlaskim; pochodził ze Stuttgartu, brał bezpośredni udział w katowaniu więźniów i ich rozstrzeliwaniu.

Paula Zachsenmeiera — zastępcy komendanta Schupo w Sokołowie Podlaskim w stopniu sierżanta.

Władysława Owczarzaka — tłumacza Schupo w Sokołowie Podlaskim, Volksdeutscha pochodzącego z Łodzi.

Jobsta — tłumacza Schupo w Sokołowie Podlaskim, Volksdeutscha.

¹³¹ Zeznania: Haliny Danielskiej, Józefa Ułasiaka i Bolesława Bieleckiego. Zeznania Ireny Polanowskiej złożone zostały w Sądzie Grodzkim w Poznaniu. Mikrofilm GKBZH w Polsce.

Paulusa — magazyniera broni przy komendzie Schupo; pochodził ze Stuttgartu, brał udział w znęcaniu się nad przesłuchiwanymi więźniami oraz w ich rozstrzeliwaniu¹³².

Ponadto udział w eksterminacji ludności polskiej i pochodzenia żydowskiego brali:

Karol Tetzen — oficer żandarmerii niemieckiej, komendant posterunku żandarmerii we wsi Budziska gminy Łochów. Odpowiedzialny za aresztowania ludności polskiej, w wyniku czego wiele osób zostało rozstrzelanych. Brał udział w rozstrzeliwaniu latem 1943 r. ludności pochodzenia żydowskiego i zamordowaniu w dniu 26 września 1942 r. Stanisława Żachę, sołtysa wsi Budziska, oraz znęcaniu się i biciu aresztowanych.

Pross (Pros) — wachmistrz żandarmerii, zastępca komendanta posterunku w Budziskach. Członek NSDAP; brał czynny udział w aresztowaniach ludności polskiej, w wyniku czego wiele osób zostało rozstrzelanych. Współdziałał w rozstrzeliwaniu na terenie wsi Budziska latem 1943 r. ludności pochodzenia żydowskiego.

Fredek Hardman — żandarm z posterunku żandarmerii w Budziskach. Znęcał się nad więźniami, zastrzelił w dniu 26 września 1942 r. Wiktora Kopanię ze wsi Budziska. Brał udział w rozstrzeliwaniu ludności pochodzenia żydowskiego¹³³.

Berend — komendant posterunku żandarmerii w Kosowie. Odpowiedzialny za wyjątkowo bezwzględne postępowanie załogi posterunku wobec okolicznej ludności.

Franz Juritsch — zastępca komendanta posterunku żandarmerii w Kosowie. Członek SS.

Janach („Lucy”) — przewodnik psa.

Ruiken — żandarm.

Burtchien — szef kuchni. Odpowiedzialny za zastrzelenie przy torze kolejowym w Kosowie wysiedlonego Piotrkowskiego.

Vogel — żandarm.

Załoga posterunku żandarmerii w Kosowie wykazywała szczególną aktywność w likwidacji okolicznej ludności, mordując bez szukania pre-

¹³² Zaczepnięte z wykazu kart rejestracyjnych poszukiwanych przestępców wojennych, sporządzone w Sądzie Grodzkim w Sokołowie Podlaskim, apelacji warszawskiej. Mikrofilm GKBZH w Polsce zawiera nazwiska 9 przestępców hitlerowskich. Wykaz nie obejmuje wszystkich urzędników starostwa, a szczególnie komendantów i załóg posterunków żandarmerii oraz gestapo.

¹³³ Pismo z czerwca 1948 r. do Ministerstwa Sprawiedliwości. Nadzór Prokuratorski. Referat Ekstradycyjny w Warszawie, dotyczące wydania Karola Tetzena i Prossa. Odpis w posiadaniu autora opracowania. Także protokół przesłuchania świadka — Stefana Chomontowskiego z Budzisk. Odpis w posiadaniu autora opracowania.

tekstu. Stąd też ludność okolicznych wsi poniosła stosunkowo dużo strat w ludziach ¹³⁴. Odpowiedzialność wymienionych osób za eksterminacyjną działalność w stosunku do ludności powiatu, gospodarki, kultury i oświaty nie ulega żadnej wątpliwości wobec strat ludzkich i materialnych, jakie zdołano dotychczas ujawnić. W toku dochodzenia sądowego w sprawie przeciw Ludwikowi Fischerowi, gubernatorowi dystryktu warszawskiego, ustalono straty ludzkie w wysokości ¹³⁵:

powiat Sokołów:

| | |
|--|------------------------|
| ilość aresztowanych | — 2 135 osób |
| ilość zamordowanych | — 309 „ ¹³⁶ |
| ilość wywiezionych na przymusowe roboty | — 6 910 „ |
| ilość skierowanych do obozów | — 10 052 osoby |

powiat Węgrów:

| | |
|--|----------------|
| ilość aresztowanych | — 2 149 osób |
| ilość zamordowanych | — 16 992 osoby |
| ilość wywiezionych na przymusowe roboty | — 4 006 osób |
| ilość skierowanych do obozów | — 1 841 osób. |

Zestawienia powyższego nie można pozostawić bez komentarza. W obu powiatach, jak wynika z zestawienia, zamordowano łącznie 17 300 osób (Polaków i Żydów). Według danych niemieckich ludności pochodzenia żydowskiego zamieszkiwało w połączonych powiatach 20 528 osób, co wydaje się liczbą o około 4—5 tys. osób niższą w stosunku do stanu faktycznego. Cytowane „zestawienie” nie daje możliwości jakichkolwiek twierdzeń co do losu osób aresztowanych i skierowanych do obozów. Łącznie aresztowano w połączonych powiatach 4284 osoby, a 11 893 osadzono w obozach. Można jednak sądzić, że znaczna część aresztowanych i osadzonych w obozach zginęła. Na tej podstawie można określić z dużą ostrożnością prawdopodobną liczbę strat ludzkich na około 35 tys. osób (Polacy i Żydzi, bez jeńców radzieckich). Według danych „Biuletynu GKBZHwP” t. XI, op. cit., i opracowania: J. G u m k o w s k i, Eksterminacja ludności w Polsce w czasie okupacji niemieckiej 1939—1945, op. cit., oraz opracowania materiałów ankiety z 1945 r. powiat Sokołów Podlaski i Węgrów — obliczyłem bardziej prawdopodobne dane — podaję tylko dla Sokołowa Podlaskiego:

¹³⁴ Dane dotyczące działalności załogi posterunku żandarmerii w Kosowie oparte zostały na relacji ustnej Mariana Jakubika, złożonej autorowi opracowania.

¹³⁵ „Biuletyn GKBZNP”, t. III, op. cit., s. 124, tabela.

¹³⁶ Tamże. Liczba 309 osób zamordowanych (łącznie z ludnością pochodzenia żydowskiego) nie odpowiada stanowi faktycznemu — jest znacznie zaniżona.

Nr Kps. 51/46

12

Protokół.

OBECNI:

Sędzia T. Dąbrowski

Protokolarz T. Iwanicki

Posiedzenie odbywa się jawnie — ~~niejawnie~~

Na posiedzenie stawil(a) (li) się
wezwany świadek.

Dnia 29 kwietnia 1946 r.

Sąd Grodzki w Sokołowie-Podl.

Sprawa Badania źródeł niemieckich,
stosownie do zlecenia Ministerstwa
Sprawiedliwości Nr. M. 250/46

przeciwko

Świadek po zaprzysiężeniu i upomieniu zeznaje:

Józef Ukasiak, lat 55, syn Stanisława i Magdaleny, zam w Sokołowie przy ulicy Węgrowskiej 6, nauczyciel, Rz kat nie karany, oby: w czasie okupacji niemieckiej pracowałem jako nauczyciel w szkole powszechniej w Przędziszce jako kierownik i w związku z tym spotykałem się z zarządzeniami Bandopkiego Georga, który był schulratem. Nie wiem czy posiadał stopień wojskowy. Nie znam daty i miejsca urodzenia jego, był w wieku od 40 do 45 lat. Zdaje mi się że pochodził z Niemców Lotewskich. Adresu jego i rodziny nie znam. Nizki, ciemny, blondyn, szczególnych znaków nie posiadał. Dość dobrze władał językiem polskim. Nie znam jego wykształcenia ani zawodu. W 1941 lub 1942 roku wydał zarządzenie aby wszelkie podręczniki, książki biblioteczne o treści patriotycznej, historycznej i geograficznej zostały dostarczone do urzędu szkolnego celem zniszczenia lub aby zostały zniszczone na miejscu, pod osobistą odpowiedzialnością kierowników szkół. Demagał się nieletnich dzieci do pracy na roli, kiedy na tłumaczyłem że nie zawsze należy to od nas — od rodziców, to rzucił się na mnie z pięściami, wszystkie pięćście szkolne polecił zabrać i zniszczyć, również obrazy i pomoce naukowe o treści historycznej.

Odczytano.

J. Ukasiak

STANISŁAW UKASIAK

M. S. N. II. 1. 1. 1946.

Protokół przepisany zgodnie z dowodem przez sądowniczą kancelarię sądową wydziałowego sądu grodzkiego w Sokołowie-Podl. na posiedzeniu dn. 29. IV. 46. (Kps. 51/46)

| | |
|---------------------------|----------------------------|
| rozstrzelani Żydzi | — 1117 osób ¹³⁷ |
| „ Polacy, Rosjanie, Żydzi | — 431 „ ¹³⁸ |
| „ Polacy | — 125 osób, |

a więc znacznie więcej, aniżeli podaje tabela „Biuletynu”. Należy podkreślić, że „Ankieta z roku 1945” jest również niepełna, gdyż nie obejmuje wszystkich wsi powiatu. Według „Ankiety” zamordowano: Polaków — 223 osoby, Żydów — 148 osób (poza gettem), jeńców radzieckich — 12 osób oraz 38 osób różnej narodowości, złożonych we wspólnej mogile. Wiele masowych mogił jeszcze nie rozpoznano pod względem ilości osób, nazwisk i narodowości, np. Bielany-Las. Różnice w stratach ludzkich są wynikiem niedostatecznego stanu badań. Wyrażam obawę, czy będzie jeszcze możliwe uzyskanie danych, chociażby zbliżonych do stanu faktycznego. Podobnych porównań brak z powiatu węgrowskiego.

Cz. Wycech w pracy pt. „Z dziejów tajnej oświaty w latach okupacji 1939—1944”, Wyd. Nasza Księgarnia, Warszawa 1964, podaje na s. 48: „...zamordowano w tym powiecie 1589 osób”. Z tekstu wynika, że dotyczy to tylko terenu byłego powiatu sokołowskiego, a nie połączonego sokołowsko-węgrowskiego.

Z innych danych, uzyskanych z relacji sołtysów wsi pow. sokołowskiego (dane obejmują większość wsi powiatu) wynika, że liczba ofiar jest mniejsza od podanych wyżej.

Ogólne straty ludzkie i rzeczowe w dystrykcie warszawskim w wyniku działalności Fischera wyniosły¹³⁹:

| | |
|---|------------------------------|
| zamordowano około | — 65 000 osób ¹⁴⁰ |
| wysłano na roboty przymusowe do Niemiec | — 66 833 „ |
| zesłano do obozów koncentracyjnych | — 10 901 „ |
| nałożono kontrybucji | — 1 737 |
| na sumę | — 137 504 744 zł. |

Niewymierną stratą są skutki działalności okupanta hitlerowskiego, tj. ogromne cierpienia ludności, stałe poniżanie godności człowieka i Polaka, co pozostawiło niezatarte ślady.

¹³⁷ Ludność pochodzenia żydowskiego rozstrzelana w czasie likwidacji gett oraz w obławach policyjnych (zestawienie własne).

¹³⁸ Jeńcy radzieccy poza obozami jenieckimi, Polacy udzielający pomocy jeńcom radzieckim i Żydom. Rozstrzelani i pochowani przeważnie we wspólnych mogiłach (zestawienie własne).

¹³⁹ Zaczerpnąłem z opracowania: J. Sawicki, Przed polskim prokuratorem op. cit., s. 266.

¹⁴⁰ Tamże, bez ludności pochodzenia żydowskiego (uwaga — K.W.).

SUMMARY

Of the two Sokołów Podlaski and Węgrów Counties the German authorities created one, called the Sokołów—Węgrów County, with Sokołów Podlaski as county seat. In the administrative division of the so-called Warsaw District this became the county of widest extent; it took in 2577 sq. km with a population of 206 000. In 1940 Ernest Gramss, a member of the SS-troops, was appointed county chief with the title Kreishauptmann. This man was one of those who organized the detention camp Treblinka I; in charge of this camp was von Euppen, a high officer (*Hauptsturmführer*) of the SS.

On the average this camp held 1000 to 1200 prisoners who lived under extremely deplorable conditions. On July 23 and 24, 1944 when the front line was approaching, the Treblinka detention camp was relinquished. It is estimated that at least 10 000 prisoners passed through this camp, some 70% of whom died from hunger and maltreatment, or who were shot.

One of the principal objectives of the occupying forces was the annihilation of Poland's population, and this same tendency was in force in this county. Initially, the German administration concentrated its attention on the extermination of Poles of Jewish origin; their number was 20 523, and they were promptly impounded in ghettos. On Sep. 22, 1942 the clearing of the ghettos of Węgrów and Stoczek began, and on Sep. 30, 1942 of the ghetto of Sokołów Podlaski also. Part of the Jewish population was transferred into the newly established extermination camp Treblinka II. Many among the non-Jewish population of the county were also murdered for hiding and sheltering Jews.

Hitler's henchmen inaugurated at the same time a terror regime towards all of the population, for any kind of infringement upon the rulings they had issued. For what they called „political” offences they applied collective responsibility; mass killings took place in the case of Sokołów Podlaski, of Węgrów, or of villages like Grabiny and Stasin. With particular ruthlessness they dealt with members of the underground movement and with all those among the population who aided this movement; in this counter-action they carried out what they called „punitive expeditions” by gendarmes, Gestapo functionaries and Wehrmacht troops. Many were the people from Sokołów—Węgrów County who, after being first jailed in Siedlce or in the Pawiak prison in Warsaw, perished in the numerous mass killings performed by local posts of the Gestapo or the gendarmerie. Another method of keeping the County's population in submission were solitary murders committed for the most part by the local posts of gendarmes.

No less savage penalties were meted out against any one who aided or hid Soviet war prisoners.

Throughout the time of the German occupation the extortion of exorbitant contingents of rural produce and of man power resulted in heavy damages to the economy of the two amalgamated counties; any kind of evasion in the matter of compulsory deliveries brought to whom they called „recalcitrants” deportation into the Treblinka I labour camp, or expropriation of the „guilty” peasants combined with heavy cash penalties and burning of homesteads.

Close on eleven thousand young people of the population of the two counties were deported to do forced labour in Germany. In consequence of the difficult living conditions, the shortage of housing facilities, and the lack of a health service, typhoid fever spread widely, raising very much the death rate of the population. —

From the very first day of the German occupation the Polish school system encountered very difficult conditions. School buildings were either taken over by the military or were converted into stores. Confiscated were all textbooks dealing with history, geography and the Polish language; with the same fate met all library and map collections. Any sort of secondary schooling was suppressed altogether.

Many of the criminal acts suffered by the population of Sokolów—Węgrów County were also committed by the Wehrmacht (the regular German army). While war activities lasted in 1939, there were instances when the soldiery killed inhabitants and set fire to whole villages and to separate homesteads. But the true ruthless character of the Wehrmacht came to light in July and August 1944, at the time the Germans were retreating westward. The population was herded in to dig fortifications along the front line, and while clearing battle forefields many perished.

The approach of the front line compelled the Germans to obliterate the traces of the crimes they had committed. With this in mind they burned the bodies of their victims on provisional gridirons as, for instance, was done in Węgrów on the „Piaski” site; the same was done at Treblinka I.

In particular responsible for the extermination of the population, for the eradication of Polish cultural values and education, and for ruining the economy of Sokolów—Węgrów County are the following Germans: Ernest Gramss, Hans Bork, Anton Bacher, Georg Bandovski and some more; they are guilty of the death of some 17 300 persons, of the suffering of the remaining population, and of ruining the County in both an economic and a cultural and educational sense.